



## WYSTĄPIENIA TEMATYCZNE

### Wystąpienia tematyczne

**Reakcje na spostrzeganie przez pryzmat stereotypów**  
**prowadzenie: Joanna Sweklej**

Piątek, S5  
12:15 – 13:45

Wystąpienie 1

12:15

**Tytuł** Paradoksalne efekty zagrożenia stereotypem

**Autorzy** Anna Rędzio (UW), Mirosław Kofta (UW)

Zagrożenie stereotypem (Stereotype threat - ST) to stan, w którym człowiek obawia się, że może potwierdzić negatywny stereotyp dotyczący jego grupy społecznej. Pojawia się np. u kobiet rozwiązujących testy matematyczne, gdy ich płeć jest w jakiś sposób podkreślona (np. przez fakt należenia do wyraźnej mniejszości na wydziale matematyki). Z dotychczasowych badań nad ST wynika, że zjawisko to ma niemal wyłącznie negatywne skutki (obniżenie poziomu wykonywania zadań z dziedziny objętej stereotypem). Efekty pozytywne (lepsze wykonywanie zadań) wykazano w zaledwie kilku badaniach i dotyczyły one jedynie zadań łatwych. Badanie przeprowadzone niedawno na studentkach polonistyki i matematyki UW wykazało, że studentki matematyki reagują paradoksalnie na ST: w grupie eksperymentalnej wyniki testu Ravena (zmienna zależna) były istotnie wyższe niż w grupie kontrolnej. Efekt ten dotyczył też zadań trudnych. Natomiast studentki polonistyki zareagowały odwrotnie: grupa poddana ST wykonała zadania gorzej niż grupa kontrolna. Wyniki kolejnego badania, na studentkach Politechniki Rzeszowskiej, sugerują, że to, czy ktoś zareagował paradoksalnie, czy też typowo na ST, jest powiązane z poziomem bezradności intelektualnej w matematyce oraz wcześniejszymi osiągnięciami w tej dziedzinie (np. udział w olimpiadzie). Rezultaty te mogą rzucić nowe światło na teorię ST i mieć znaczenie dla opracowywania strategii walki z tym zjawiskiem.

Wystąpienie 2

12:35

**Tytuł** Lęk przed sukcesem u kobiet – rola kompetencji temporalnych, nastawień regulacyjnych i poczucia własnej skuteczności

**Autorzy** Joanna Sweklej (Uniwersytet SWPS)

Celem projektu było określenie roli wybranych czynników osobowościowych i motywacyjnych w natężeniu lęku przed sukcesem u kobiet. Badano zależność lęku przed sukcesem od nastawienia regulacyjnego (SSPP) i poczucia własnej skuteczności (GSES), przy kontroli poziomu ekstrawersji i neurotyzmu (EPQ-R(S)) u kobiet i mężczyzn (Bad. 1). Analizowano także znaczenie kompetencji temporalnych (KKT) (Bad. 2). Do pomiaru siły i treści lęku przed sukcesem posłużył autorski kwestionariusz. Predyktorami ogólnego poziomu lęku przed sukcesem okazały się: kontrola prewencyjna (+) i siła motywacji (-) (Bad. 1) oraz nastawienie prospektywne (-) (Bad. 2).

Predyktorem przekonania dotyczących negatywnych konsekwencji sukcesu okazał się neurotyzm, braku wiary w sukces – płęć i poczucie własnej skuteczności, zaś lęku przed podejmowaniem wyzwań – kontrola przewencyjna, siła motywacji i poczucie własnej skuteczności. Najsilniejszy związek wykazano pomiędzy lękiem przed podejmowaniem wyzwań i brakiem poczucia własnej skuteczności oraz pomiędzy brakiem wiary we własny sukces a przewencją. Ponadto, lęk przed sukcesem okazał się być dodatnio zależny od natężenia neurotyczności, zaś ujemnie od poziomu ekstrawersji oraz kompetencji temporalnych. Rezultaty wskazują na rolę cech indywidualnych dla doświadczania lęku przed sukcesem oraz skłaniają do uwzględnienia w kolejnych badaniach roli postaw rodzajowych i wymiaru sprawczości, jako potencjalnie istotnych wyznaczników postawy wobec dążenia do własnego sukcesu.

Wystąpienie 3 12:55

**Tytuł** Czy kobiety są rzeczywiście wrażliwe na przejawy seksistowskich uprzedzeń? Psychologiczne konsekwencje różnych form seksizmu w odmiennych kontekstach społecznych

**Autorzy** Róża Bazińska (Uniwersytet SWPS)

Celem wystąpienia jest prezentacja badań, w których podjęto próbę pokazania: jak często w środowisku akademickim dostrzegane są przez studentów zachowania seksistowskie, jakie przybierają formy w stosunku do kobiet – studentek studiujących dziedziny, w których kobiety są negatywnie stereotypizowane oraz dziedziny zgodne ze stereotypem kobiety, czy kobiety dostrzegają więcej przejawów seksizmu, w porównaniu z mężczyznami studiującymi te same dziedziny. Głównym celem prezentowanej serii trzech badań było sprawdzanie czy spostrzegane przez kobiety przejawy dwóch form seksizmu (kwestionowanie kompetencji intelektualnych kobiet i przedmiotowa seksualizacja kobiet) łączą się z lękiem i depresją wśród kobiet oraz ich indywidualną i zbiorową samooceną. Do badań dobrano dwie grupy kobiet – studentki studiujące kierunki techniczne (kontekst stereotypowo męski) oraz kierunki humanistyczne i społeczne. Wyniki ujawniły, że dostrzegane przez kobiety częstsze przejawy seksizmu łączą się z wyższym poziomem lęku i depresji oraz niższą indywidualną i kolektywną samooceną kobiet. Efekty te są moderowane przez kontekst społeczny – kobiety funkcjonujące w dziedzinach stereotypowo męskich ujawniły silniejsze efekty zagrożenia w obliczu kwestionowania ich kompetencji intelektualnych, natomiast kobiety funkcjonujące w dziedzinach stereotypowo kobiecych wykazały większą wrażliwość na traktowanie ich w sytuacjach zadaniowych jako obiektów seksualnych.

**Rozumienie siebie i własnej przeszłości** Piątek, S4  
**prowadzenie: Dariusz Drążkowski** 12:15 – 13:45

Wystąpienie 1 12:15

**Tytuł** Zniszcz tę fotografię! Wpływ racjonalności i intuicyjności na doświadczenia towarzyszące niszczeniu zdjęć.

**Autorzy** Aleksandra Niemyjska (Uniwersytet SWPS), Agnieszka Dziedziak (Uniwersytet SWPS), Julia Sańczyk (Uniwersytet SWPS), Michał Parzuchowska (Uniwersytet SWPS)

Doświadczeniowe przetwarzanie informacji jest „domyślnym” trybem umysłu, który wyraża się m.in. w myśleniu asocjacyjnym. Prymat skojarzenia nad logiką sprzyja heurystycznemu przetwarzaniu informacji, bazującemu na prawach tzw. magii sympatycznej (prawie podobieństwa i styczności). Przewidujemy, że w trybie doświadczeniowym zniszczenie fotografii może być odbierane jako zagrażające dla relacji, ponieważ – zgodnie z prawami magii sympatycznej - oznacza zniszczenie części partnera/ki. Celem dwóch badań eksperymentalnych było sprawdzenie, czy doświadczeniowe przetwarzanie informacji zwiększa skłonność do magicznego myślenia o

niszczonej fotografii partnera/ki (badanie 1) i obcej osoby (badanie 2). W badaniu 1 studenci (N = 80) w doświadczeniowym vs. racjonalnym trybie myślenia niszczyli zdjęcie swojego partnera/swojej partnerki. Wskaźnikami myślenia magicznego był czas – od instrukcji do zniszczenia fotografii oraz deklaracja poznania opartego na magii sympatycznej. Wyniki wykazały, że doświadczeniowość zwiększała jedynie deklarowaną skłonność do myślenia magicznego. W badaniu 2 osoby (N = 95) w trybie doświadczeniowym vs. racjonalnym niszczyły zdjęcie obcej osoby. Tym razem tryb przetwarzania informacji nie wpływał ani na czas zniszczenia zdjęcia, ani na deklarowane myślenie magiczne. W obydwu badaniach zniszczenie fotografii istotnie obniżało nastrój uczestników. Dyskusja dotyczy znaczenia fotografii bliskich i obcych osób oraz różnych przejawów magii sympatycznej.

Wystąpienie 2

12:35

## **Tytuł Osobowość a integracja i konfrontacja w dialogach wewnętrznych**

**Autorzy Małgorzata Puchalska-Wasył (KUL)**

Wewnętrzne dialogi to zjawisko, które polega na tym, że osoba naprzemiennie przyjmuje co najmniej dwa punkty widzenia i wypowiedzi formułowane (w myśli lub na głos) z tych perspektyw odnoszone są do siebie wzajemnie. Wchodzące w dialog punkty widzenia mogą reprezentować osobiste przekonania (ja realista vs. ja idealista) lub stanowiska osób z otoczenia społecznego (ja vs. mój przyjaciel). Wśród różnych kategoryzacji dialogów wewnętrznych dużym zainteresowaniem badaczy cieszy się podział na dialogi integracyjne i konfrontacyjne, przy czym większość pozytywnych funkcji przypisuje się pierwszemu rodzajowi dialogów. Prezentowane badanie miało na celu określenie osobowościowych determinant procesów integracji i konfrontacji w wewnętrznych dialogach symulujących relacje społeczne. Badania przeprowadzono na grupie 125 osób (w tym 63 kobiety). Uczestnicy badania najpierw wypełniali kwestionariusze osobowości, a następnie prowadzili wyobrażony dialog. Analiza korelacji kanonicznej pozwoliła ustalić, że wysokie nasilenie neurotyczności, lękowego lub unikowego stylu przywiązania w połączeniu z niskim nasileniem otwartości, ugodowości i sumienności sprzyjają konfrontacyjnej postawie autora dialogu. Odwrotna konfiguracja charakterystyk osobowościowych warunkuje postawy integracyjne u obu dialogujących stron.

Wystąpienie 3

12:55

## **Tytuł Jak konsumpcja wpływa na poszukiwanie odpowiedzi „Kim jestem”**

**Autorzy Dariusz Drążkowski (UAM), Aleksandra Zdeb (UAM), Maria Stachowiak (UAM), Aleksandra Frydrysiak (UAM), Kinga Taflńska (UAM), Julita Węczkowska (UAM)**

Zdaniem Baumana (2008) „zmiany ego [można] dokonywać poprzez wkładanie kostiumów, które nie przyklejają się do skóry i dlatego nie uniemożliwiają dalszych zmian, tkwi w samy sersu konsumenckiej obsesji majstrowania przy tożsamościach”. Postanowiliśmy empirycznie sprawdzić wpływ angażowania się w symboliczną konsumpcję na tożsamość. W badaniu internetowym wzięło udział 363 osób. W grupie eksperymentalnej osoby badane miały za zadanie opisać myśli i uczucia, które towarzyszyły im w trakcie zakupów produktów symbolicznych (ubrań), a w grupie kontrolnej - produktów instrumentalnych (spożywczych). Następnie badani odpowiadali na pytania zmodyfikowanej Skali Klarowności Ja (Campbell i in., 1996; np. Podczas robienia zakupów miałem jasne poczucie tego kim jestem). Wyniki badania pokazały, że osoby z grupy eksperymentalnej miały istotnie niższy poziom klarowności Ja oraz opisywały więcej emocji pozytywnych i negatywnych. Manipulacja symboliczną konsumpcją wpływała na niższą klarowność Ja pośrednio poprzez aktywizowanie większej ilości emocji negatywnych. W drugim badaniu (n = 91) proszono osoby, które zrobiły zakupy w Centrum Handlowym, o odpowiedź na

pytania o ilość wydanych pieniędzy, czas spędzony na zakupach, typ zakupionych towarów oraz o poziom klarowności Ja. Wyniki pokazały, że im więcej badane kobiety (ale nie mężczyźni) spędzały czasu na zakupach, tym miały niższy poziom klarowności Ja. Wyniki badań zostaną omówione w kontekście wpływu konsumpcjonizmu na tożsamość.

<b>Nowe konteksty i podejścia badawcze w psychologii społecznej</b> <b>prowadzący: Lilianna Jarmakowska-Kostrzanowska</b>	Piątek, S2 12:15 – 13:45
Wystąpienie 1	12:15

**Tytuł** Wpływ trudności zadania na zaangażowanie w gry wideo

**Autorzy** Paweł Strojny (UJ), Krzysztof Rębilas (UJ), Agnieszka Strojny (UP)

W obliczu rozwoju elektronicznej rozrywki znaczenia nabiera pytanie o czynniki warunkujące zaangażowanie w nią. Zgodnie z Teorią intensywności motywacji (MIT), wysiłek wkładany w wykonanie zadania jest wypadkową dwóch czynników: potencjalnej motywacji i trudności zadania. Przy stałej potencjalnej motywacji, rosnąca trudność powoduje wzrost intensywności wysiłku. Dzieje się tak do momentu gdy wymagania zadania przekroczą poziom potencjalnej motywacji – co skutkuje gwałtownym spadkiem wysiłku. Badania wykazały wielokrotnie tę zależność w różnych domenach i przy pomocy zróżnicowanych metod pomiaru (miary samoopisowe, behawioralne i fizjologiczne). Wspólną cechą dotychczasowych badań było wykorzystywanie zadań nieatrakcyjnych dla badanych (np. rozpoznawanie znaków, unikanie szoku elektrycznego). Trudno więc było przewidywać czy czynności przyjemne, takie jak granie w gry, będą podlegać analogicznym zależnościom.

Aby uzupełnić tę lukę przeprowadzono eksperyment (N=40), w którym zadaniem osób badanych było granie w grę komputerową o zróżnicowanej trudności. Wyniki okazały się być zgodne z przewidywaniami MIT – zaangażowanie, mierzone behawioralnie, rosło wraz ze wzrostem trudności, by spaść do poziomu wyjściowego w momencie gdy poziom trudności uniemożliwił sukces. Uzyskane wyniki pozwalają uznać, że przewidywania MIT nie są ograniczone do zadań narzucanych – teoria ta może służyć również do przewidywania zachowania osób wykonujących czynności przyjemne.

Wystąpienie 2	12:35
---------------	-------

**Tytuł** Makiawelizm i infrahumanizacja w komunikacji zapośredniczonej komputerowo. Czy osoba po drugiej stronie komputera to też człowiek?

**Autorzy** Rafał Węgrzyn (Uniwersytet SWPS)

Niniejsze wystąpienie zawierać będzie opis badań nad wpływem komunikacji zapośredniczonej komputerowo na poziom makiawelizmu, mierzony skalą MACH-IV, rozumianego jako stan oraz stopień infrahumanizacji rozmówcy, mierzony skalą Viki i skalą dehumanizacji Leyensa w adaptacji Barana. Komunikacja zapośredniczona komputerowo jest obecnie jedną z najbardziej rozpowszechnionych form komunikacji. Jednocześnie wiele badań i doniesień medialnych alarmuje o rosnących przejawach agresji elektronicznej i różnych formach okazywania nienawiści internetowej w postaci tzw. hejtu czy trollingu internetowego. Badacze sieci wskazują na zdecydowaną i brzemionną w skutki specyfikę środowiska, jakim jest cyberprzestrzeń. W niniejszym badaniu postawiono szereg hipotez sprowadzających się do tego, że według założeń popartych literaturą, zarówno makiawelizm, jak i infrahumanizacja rozmówcy będzie rosła wraz z odbieraniem kolejnych modalności charakterystycznych dla rozmowy tradycyjnej. Żadna z postawionych hipotez nie została potwierdzona empirycznie w poniższym badaniu. Można jednak mówić o odwróceniu jednej z nich. Poziom makiawelizmu okazał się najniższy w komunikacji

pozbawionej największej ilości modalności z tradycyjnej rozmowy, czyli w formie komunikacji tekstingowej.

Wystąpienie 3

12:55

**Tytuł** Wpływ zastosowania procedury biofeedbacku na redukcję stresu informacyjnego

**Autorzy** Adriana Bernady (Uniwersytet SWPS), Jakub Kuś (Uniwersytet SWPS)

Stan emocjonalny wywołany ograniczonymi możliwościami przetwarzania informacji przy jednoczesnym ich lawinowym wzroście Levinson (1999) definiuje jako stres informacyjny. Towarzyszące mu negatywne emocje prowadzą do problemów związanych ze zdrowiem i funkcjonowaniem poznawczym. Trening relaksacyjny z urządzeniem Biofeedback HRV StressEraser posiada zweryfikowane empirycznie zastosowanie w redukcji stresu. Celem badania było sprawdzenie czy 10 minutowa sesja oddechu relaksacyjnego z urządzeniem biofeedback HRV wpłynie na obniżenie stresu informacyjnego. W badaniu uczestniczyło 48 osób. Badani w grupie eksperymentalnej w trakcie procedury byli poddani sesji biofeedbacku. Osoby w obydwu grupach wypełniały Skalę Przeciążenia Informacyjnego, a następnie skalę PANAS. Przeprowadzono test t-Studenta dla prób niezależnych w celu porównania poziomu stresu informacyjnego w warunku z interwencją biofeedback oraz bez. Wykazano istotną statystycznie różnicę w poziomie stresu informacyjnego pomiędzy grupą, która przeszła procedurę biofeedbacku ( $M = 39,6$ ) a tą, w której nie zastosowano tej strategii ( $M = 52,33$ );  $t(42) = 3,803$ ,  $p < 0,001$ . Wyniki te sugerują, że sesja biofeedbacku miała wpływ na zmniejszenie się poziomu stresu. Nie znaleziono statystycznej różnicy między grupami poziomów w przypadku wyników skali PANAS ( $p > 0,05$ ). Badanie ma pilotażowy charakter eksploracji dostępnych sposobów redukcji stresu informacyjnego, możliwych do zastosowania w miejscu pracy.

Wystąpienie 4

**Tytuł** Czym jest statystyka bayesowska?

**Autorzy** Lilianna Jarmakowska-Kostrzanowska (UMK)

Po zebraniu danych zwykle psychologa czeka jeszcze proces ich analizy. Przez wiele lat przede wszystkim dostępna była tylko szkoła frekwentystyczna oraz połączone z nią testowanie istotności hipotezy zerowej, NHST (p-wartość) wraz z jej pojęciami pochodnymi (m.in. przedziały ufności). NHST uchodzi za co najmniej kontrowersyjną metodę testowania hipotez. Jedno z czasopism wprowadziło zakaz używania p-wartości w przysyłanych manuskryptach. Tymczasem, od niedawna coraz więcej badaczy przyciąga statystyka bayesowska (np. czynnik Bayesa).

Którą szkołę statystyczną ma wybrać badacz? Czym jest statystyka bayesowska? Jakie są jej wady i zalety oraz jak wypada w zestawieniu z klasycznym testowaniem hipotez? Prezentacja przedstawia podstawowe pojęcia szkoły bayesowskiej (prior, posterior) a także porównuje ze statystyką klasyczną (parametr jako zmienna, jako stała). Zostaną również wskazane zarówno mocne i słabe strony obu szkół.

<b>Kapitał społeczny</b> <b>Prowadzenie: Katarzyna Growiec</b>	Piątek, S5 15:15 – 16:45
Wystąpienie 1	15:15

**Tytuł**     **Kapitał pomostowy i kapitał wiążący a orientacja sprawcza i wspólnotowa**

**Autorzy**   **Katarzyna Growiec (Uniwersytet SWPS)**

Prezentowane badanie korelacyjne dotyczy związku między dwoma typami kapitału społecznego: kapitałem pomostowym oraz kapitałem wiążącym a czterema orientacjami osobistymi: sprawczością, sprawczością niepohamowaną, wspólnotowością i wspólnotowością niepohamowaną. Badanie przeprowadzono na grupie 102 studentów ekonomii. Kapitał pomostowy mierzono przy użyciu skali dotyczącej 13 charakterystyk, na których osoby badane określały, na ile różni od niej są jej bliscy znajomi. Kapitał wiążący mierzono za pomocą skali dotyczącej siły relacji wewnątrz rodziny pochodzenia osoby badanej (Growiec, 2015). Orientacje sprawczą i wspólnotową (również w formie niepohamowanej) mierzono za pomocą narzędzi Bogdana Wojciszke i Moniki Szlendak (2010). Zarówno kapitał pomostowy jak i kapitał wiążący dodatnio korelują ze sprawczością. Oznacza to, że osoby, które mają wysokie zasoby kapitału społecznego (bez względu na to, czy jest to kapitał pomostowy czy wiążący) lepiej koncentrują się na sobie i swoich celach. Ponadto, okazało się, że kapitał pomostowy koreluje dodatnio ze sprawczością niepohamowaną czyli nadmierną koncentracją na JA połączoną z ignorowaniem relacji społecznych. Kapitał wiążący, natomiast, koreluje dodatnio ze wspólnotowością niepohamowaną (nadmierną koncentracją na innych połączoną z ignorowaniem własnej sprawczości).

Wystąpienie 2	15:35
---------------	-------

**Tytuł**     **Co można złapać w sieci społeczne, czyli analiza sieci społecznych jako źródło nowej wiedzy o atrakcyjności interpersonalnej**

**Autorzy**   **Barnaba Danieluk (UMCS)**

Klasyczne już badania nad efektem częstości kontaktów dotyczyły determinantów atrakcyjności interpersonalnej w obrębie grupy. Inne mechanizmy potencjalnie odpowiedzialne za atrakcyjność interpersonalną (takie jak atrakcyjność fizyczna czy podobieństwo) badane już były w ogromnej większości na poziomie indywidualnych relacji w diadach (bardzo często stworzonych ad hoc, na potrzeby procedury eksperymentalnej i z udziałem jedynie wyobrażonych partnerów o opisywanej charakterystyce). Analiza sieci społecznych (SNA) umożliwia badanie relacji społecznych na poziomie rzeczywistej, wchodzącej w interakcję grupy ludzi. W swym badaniu sprawdzałem, na ile sympatie w grupie studenckiej wynikają z atrakcyjności fizycznej, podobieństwa cech osobowościowych oraz statusu społecznego (ocena na wymiarze moralności i kompetencji) jej członków. Predyktory były mierzone na poziomie diady (np. w jakim stopniu X jest fizycznie atrakcyjny dla Y) oraz na poziomie grupy (np. jak X został średnio oceniony na wymiarze atrakcyjności fizycznej przez wszystkich członków grupy).

Wystąpienie 3	15:55
---------------	-------

**Tytuł**     **Czy mówienie o swojej chorobie się oplaca? Wpływ informacji o chorobie na zachowanie w grze Zaufanie**

**Autorzy**   **Katarzyna Kulwicka-Durmowicz (Uniwersytet SWPS), Agata Gąsiorowska (Uniwersytet SWPS)**

Celem przeprowadzonego badania było sprawdzenie, czy informacja na temat choroby współgracza wpłynie na zachowanie Gracza 1 i ocenę zachowania Gracza 2 w grze „Zaufanie”. Osoby badane

zawsze odgrywały rolę Gracza 1 i były informowane, że grają z Graczem 2, który podał, że choruje na depresję lub cukrzycę, bądź też nie podał żadnej informacji o sobie. Wyniki pokazały statystycznie istotne różnice w wysokości przesyłanych kwot w zależności od informacji od Gracza 2: osoby badane przysyłały niższe kwoty, okazując tym samym mniejsze zaufanie, jeżeli myślały, że grają z osobą chorą na depresję, niż wtedy, kiedy myślały, że grają z osobą chorą na cukrzycę oraz wtedy, kiedy nie otrzymały informacji. Osoby badane były też mniej zadowolone z podjętej przez siebie decyzji, gdy grały z osobą chorą na depresję, niż w pozostałych przypadkach. W dalszej części gry uczestnicy otrzymywali informację, że Gracz 2 nie odesłał im żadnych pieniędzy. W tej sytuacji brak informacji o Graczu 2 skutkowało najniższym poziomem zadowolenia z podjętej przez niego decyzji, podczas gdy informacja o jego cukrzycy skutkowało najwyższym poziomem zadowolenia. Analiza wyników wykazała również że skłonność do stereotypizacji depresji moderowała wpływ informacji o chorobie na poziom obu rodzajów zadowolenia. Im osoba badana miała większą skłonność do stereotypizowania depresji, tym mniej była zadowolona zarówno z własnej decyzji oraz z decyzji Gracza 2, o ile Gracz ten podał informację że choruje na depresję.

<b>Podejmowanie decyzji</b>	Piątek, S4
<b>Prowadzenie: Józef Maciuszek</b>	15:15 – 16:45
Wystąpienie 1	15:15

**Tytuł** Czy boimy się niewiadomej? Decyzje zawierające nieznaną zysk lub nieznaną stratę

**Autorzy** Mateusz Polak (UJ), Józef Maciuszek (UJ)

Jak reagujemy na opcję, której jedną z konsekwencji jest nieznaną stratę lub nieznaną zysk? Na ile wyceniamy wartość takiej konsekwencji, i od czego zależy jej wycena? W literaturze znane jest zjawisko awersji wobec niepewności (Epstein, 1999), zgodnie z którym opcje zawierające znane konsekwencje są preferowane ponad te, których konsekwencji nie znamy. Dotyczy to jednak nieznanego prawdopodobieństwa określonych zysków i strat. Można zatem oczekiwać, że nieznaną konsekwencję będzie jeszcze bardziej awersyjna niż nieznaną ich prawdopodobieństw. Z drugiej strony możliwe jest, że wycena nieznanego zysku/nieznanego straty oparta jest np. o heurystykę zakotwiczenia (Tversky i Kahneman, 1975). Wyniki prezentowanych badań wskazują, że osoby badane preferują loterię o znanych konsekwencjach ponad loterię z nieznaną stratą dla małych kwot znanych, jednakże przy kwotach rzędu 10 000 złotych nie występuje istotny efekt awersji do niepewności. Dalsze analizy wskazują m.in., że im wyższa kwota znanej straty jako alternatywy dla nieznanego, tym bardziej preferujemy stratę nieznaną. Nieznane zyski są przy tym bardziej awersyjne (niżej wyceniane) niż nieznanego straty. Preferencja wobec straty nieznanego nie jest zatem oparta o heurystykę zakotwiczenia, a przy dużych znanych stratach nie występuje w jej przypadku awersja wobec niepewności. Wyniki te są zgodne przede wszystkim z modelami ocen emocjonalnych w podejmowaniu decyzji (np. Bankart i Elliott, 1974).

Wystąpienie 2	15:35
---------------	-------

**Tytuł** Zadowolenia z negocjacji w zależności od procesu podejmowania decyzji i potrzeby domknięcia poznawczego

**Autorzy** Łukasz Jochemczyk (UW), Janina Pietrzak (UW), Dorota Markiewicz (UW)

Rozmowa dwóch osób, które muszą podjąć wspólną decyzję, to negocjacje. Aby dojść do porozumienia w takiej rozmowie, konieczne jest, aby te dwie osoby uzgodniły wspólną reprezentację dyskutowanego problemu. Aby zmierzyć wpływ procesu negocjacji na wynik negocjacji (kształt podjętej decyzji) przeprowadziliśmy eksperyment (N = 82), w którym osoby badane były wprowadzane w stan wysokiej bądź niskiej Potrzeby Domknięcia Poznawczego (PDP;

Kruglanski and Webster, 1996). Procesy rozmów negocjacyjnych zostały zakodowane metodą Dynamicznych Sieci Negocjacji (DSN; Jochemczyk & Nowak, 2010; Jochemczyk, Pietrzak, & Zawadzka, 2016). Uzyskane wyniki wykazały, że (paradoksalnie) osoby z wysoką PDP wypracowały decyzje korzystniejsze dla obu stron. Jednocześnie wynik negocjacji nie korelował ani z zadowoleniem z tego wyniku, ani z zadowoleniem z procesu negocjacji. Z drugiej strony struktura sieci DSN tłumaczyła zarówno satysfakcje z wyniku i procesu negocjacji, jak i sam wynik negocjacji.

Wystąpienie 3

15:55

**Tytuł**     **Od czego zależy ocena eksperta przez laika? Psychologiczne mechanizmy ulegania efektowi confirmacji**

**Autorzy**   **Tomasz Zaleśkiewicz (Uniwersytet SWPS), Agata Gąsiorowska (Uniwersytet SWPS), Anna Poleć (Uniwersytet SWPS)**

Dotychczasowe badania dotyczące sposobu oceniania autorytetu epistemicznego (AE) ekspertów finansowych wykazały, że laicy mają skłonność do ulegania w tym zakresie efektowi confirmacji. Oznacza to, że oceniają oni jako bardziej kompetentnych tych ekspertów, którzy formułują poradę zgodną z ich opinią, niż tych, którzy formułują poradę niezgodną. Celem przeprowadzonej serii badań było sprawdzenie jakie mechanizmy psychologiczne odpowiedzialne są za występowanie tego efektu confirmacyjnego. Zakładamy, że potencjalnie efekt confirmacji może być związany z trzema mechanizmami: (1) autowalidacja: rekomendacja zgodna z przekonaniami wzmacnia samoocenę, podczas gdy rekomendacja niezgodna stanowi jej zagrożenie; (2) płynność przetwarzania: informacja zgodna jest łatwiej i szybciej przetwarzana niż informacja niezgodna (3) naiwny realizm: doradcy formułujący rekomendację zgodną z opinią laików są postrzegani jako ulegający w mniejszym stopniu zniekształceniom w podejmowaniu decyzji niż ci, którzy formułują rekomendację niezgodną z tą opinią. Przeprowadziliśmy serię eksperymentów na próbach reprezentatywnych, w których testowaliśmy każdy z mechanizmów osobno, zakładając, że 1) chwilowa samoocena, 2) szybkość przetwarzania informacji w scenariuszu i 3) postrzeganie doradcy jako ulegającego zniekształceniom będzie mediować zależność między interakcją pomiędzy opinią badanego na temat inwestowania na giełdzie i poradą otrzymaną od doradcy a poziomem autorytetu przypisywanego temu doradcy.

Wystąpienie 4

**Tytuł**     **Czy good luck to cecha wydarzeń czy osobista, stabilna siła? O ludzkiej wierze w fart i jego doświadczenie**

**Autorzy**   **Józef Maciuszek (UJ), Mateusz Polak (UJ)**

Jak zauważają Darke, Freedman (1997), istnieją indywidualne różnice odnośnie wiary w fart. Niektórzy ludzie mają „racjonalne” spojrzenie na fart jako coś losowego i nieprzewidywalnego. Inni mają podejście „nieracjonalne”; traktując fart jako stabilną, personalną siłę, mogącą wpływać na wydarzenia w korzystny sposób i sprzyjającą niektórym jednostkom. Okazało się w ich badaniach, że ta wiara (mierzona Belief in Good Luck Scale; BIGL) nie wiąże się z samooceną, optymizmem czy zadowoleniem z życia. Celem prezentowanych badań własnych było potwierdzenie naszego założenia, iż wiara w fart nie jest tożsama z doświadczaniem siebie jako szczęściarza vs. pechowca. Przeprowadzone badania z wykorzystaniem własnego narzędzie do mierzenia tego ostatniego konstruktury wykazały pozytywne zależności między doświadczaniem osobistego fartu a samooceną, optymizmem i zadowoleniem z życia oraz brak związku z umiejscowieniem kontroli. Natomiast wiara w fart mierzona BIGL miała pozytywny związek z zewnętrznym umiejscowieniem kontroli, czyli z nie dostrzeganiem zależności między swoją aktywnością a jej następstwami. Wyniki dyskutowane są w kontekście różnic i podobieństw w



postrzeganiu przez badanych faktu i przypadku.

**Językowe i społeczne aspekty spostrzegania prowadzący: Monika Wróbel**

Piątek, S2  
15:15 – 16:45

Wystąpienie 1

15:15

**Tytuł Taksonomia czasowników polskiego leksykonu postrzeganych cech osobowości**

**Autorzy Anna Czarnejko (KUL), Nasturcja Toruj (KUL), Oleg Gorbaniuk (KUL)**

Zgodnie z założeniem leksykalnym wszystkie najważniejsze różnice zakodowane są w leksykonach języków naturalnych. Struktury tego leksykonu pozwalają zidentyfikować najważniejsze różnice indywidualne. W dotychczasowych badaniach problemem jest redukcjonizm, ponieważ zdecydowana większość badań psycholeksykalnych koncentrowała się przede wszystkim na przymiotnikach, ignorując inne części mowy, które nie są tożsame morfemicznie. Wynika z tego przypuszczenie, że w czasownikach mogły zostać zakodowane postrzegane różnice indywidualne, które nie zostały zaobserwowane w przymiotnikach. Cel prezentacji stanowi przedstawienie struktury czasowników języka polskiego uzyskanych w badaniu opisów innych osób. W oparciu o Uniwersalny Słownik Języka Polskiego, który zawiera 100 000 haseł, wyselekcjonowano 8 201 czasowników osobowych. Następnie wykorzystano niemiecką klasyfikację deskryptorów osobowych i w oparciu o pracę 13 sędziów kompetentnych wyłoniono 702 czasowniki osobowościowe. Tę listę zweryfikowano i sprawdzono pod względem znajomości zawartych słów przez przeciętnego respondenta. Ostateczna lista zawierała 507 czasowników, które zostały wykorzystane do badań ilościowych. Badanie przeprowadzono na 329 studentach. Celem jest przedstawienie rezultatu analizy czynnikowej na różnych poziomach hierarchii ich wynikania oraz konfrontacja tychże rozwiązań z markerami wielkich czynników polskiego leksykonu osobowości oraz markerami wielkich czynników z badań międzynarodowych.

Wystąpienie 2

15:35

**Tytuł Mimikra moderuje wpływ kontekstu społecznego na interpretację wyrazu twarzy**

**Autorzy Anna Orłowska (IP PAN), Eva Krumhuber (University College London), Magdalena Rychłowska (Cardiff University), Piotr Szarota (IP PAN)**

Naśladowanie wyrazu twarzy drugiej osoby może ułatwiać nawiązywanie i utrzymywanie relacji społecznych. Model Mimikry Emocjonalnej w Kontekście Społecznym (Hess i współpracownicy, 2013) zakłada, że kontekst sytuacyjny ma wpływ na to, czy i w jakim stopniu osoby biorące udział w wymianie społecznej będą się wzajemnie naśladować. Niewiele jest jednak badań wskazujących na to, że mimikra może modulować wpływ bodźca kontekstowego na rozpoznawanie emocji. Celem prezentowanego badania było sprawdzenie czy kontekst społeczny będzie miał istotnie większy wpływ na interpretację wyrazu twarzy, kiedy mimikra zostanie w sposób eksperymentalny zablokowana. Uczestnicy badania (N=168) oceniali, czy uśmiech wyrażony przez osobę widoczną na zdjęciu oznacza, że stara się ona być uprzejma (uśmiech społeczny), czy że jest radosna (uśmiech Duchenne'a). Te same uśmiechy były oceniane jako bardziej uprzejme (mniej radosne), kiedy były prezentowane w kontekście niejednoznacznym, niż kiedy były prezentowane w kontekście pozytywnym. Uczestnicy, których mięśnie mimiczne były zablokowane, w istotnie większym stopniu ulegali wpływowi kontekstu społecznego niż uczestnicy, którzy mieli możliwość swobodnego naśladowania wyrazu twarzy. Wyniki sugerują, że ograniczenie możliwości wykorzystania mimikry może prowadzić do zwiększonego odwoływania

się do wiedzy koncepcyjnej przy rozpoznawaniu emocji.

Wystąpienie 3

15:55

**Tytuł** Kompetentny, uczciwy czy sympatyczny? Sprawczość i wspólnotowość w spostrzeganiu ekspertów

**Autorzy** Katarzyna Stasiuk (UMCS), Pola Bednarczuk (UMCS), Aleksandra Cioś (UMCS)

Wiele badań dotyczących spostrzegania społecznego pokazuje, że dominującym wymiarem w spostrzeganiu innych jest wspólnotowość, ponieważ cechy wspólnotowe są korzystne dla realizowania celów innych ludzi bardziej niż cechy sprawnościowe (które są korzystne dla posiadacza). Celem prezentowanych badań było sprawdzenie, który z wymiarów okaże się kluczowy w procesie spostrzegania ekspertów. Wymiar sprawczości dotyczy w tym przypadku efektywności w realizacji celów nie tylko eksperta, ale przede wszystkim osoby szukającej pomocy w rozwiązaniu problemu. W spostrzeganiu ekspertów powinny więc dominować treści sprawnościowe (kompetencje eksperta), natomiast waga treści wspólnotowych może być uzależniona m.in. od dziedziny reprezentowanej przez eksperta. Na podstawie wyników badania pilotażowego wybrano ekspertów z trzech dziedzin oraz listę cech, które wykorzystane w badaniach właściwych. Osobno testowano dwa subwymiary wspólnotowości (moralność i relacyjność). Celem badania 1 (N= 150) było sprawdzenie, który z wymiarów jest podstawą procesu kategoryzacji ekspertów. W badaniu 2 (N=180) sprawdzano, który z wymiarów laicy uważają za najważniejszy u ekspertów i czy te oceny są moderowane przez rodzaj relacji z ekspertem, a także przez dziedzinę reprezentowaną przez eksperta. Wyniki badań pokazały, że w procesie spostrzegania ekspertów kluczowy jest wymiar sprawczości, natomiast dziedzina reprezentowana przez eksperta wpływa na spostrzeganie ważności wymiarów moralności i relacyjności.

Wystąpienie 4

**Tytuł** Sprawczość, wspólnotowość i zarażenie afektywne: czy „hipoteza wiarygodności” jest prawdziwa?

**Autorzy** Monika Wróbel (UŁ), Maja Rzczkowska (UŁ)

Podczas wystąpienia przedstawimy wyniki dwóch badań, w których testowałyśmy tzw. „hipotezę wiarygodności” (reliability hypothesis; Bruder, Fischer i Manstead, 2014). Zgodnie z nią, wystąpienie zarażenia afektywnego, czyli procesu transferu emocji lub nastroju pomiędzy osobami, jest tym bardziej prawdopodobne, im nadawca (czyli osoba, której emocje są przejmowane) jest spostrzegany jako bardziej wspólnotowy i kompetentny. Cechami nadawcy manipulowałyśmy za pomocą listy cech (Badanie 1) lub winiet (Badanie 2). Po tej prezentacji badani oglądali krótki film, który przedstawiał radosnego lub smutnego nadawcę. Wyniki obu badań potwierdziły, że nadawca o pozytywnych cechach wspólnotowych wzbudzał u odbiorców zbieżny stan afektywny, natomiast w przypadku nadawcy o negatywnych cechach wspólnotowych wzorzec wyników zależał od znaku ekspresji nadawcy – nadawca smutny wywoływał zbieżną reakcję afektywną, natomiast nadawca radosny albo nie wywoływał żadnej reakcji (Badanie 1), albo wywoływał reakcję rozbieżną (Badanie 2). Podobnych efektów nie zaobserwowałyśmy w przypadku cech sprawczych. Wyniki dyskutowane są w świetle wagi sądów o cechach sprawczych i wspólnotowych dla oceny intencji nadawcy.

**Tytuł** Czy sprawiedliwe traktowanie pracowników pomaga w sytuacji lęku o jakość pracy?

**Autorzy** Sylwiusz Retowski (Uniwersytet SWPS)

Poczucie sprawiedliwości organizacyjnej jest jednym z ważnych aspektów określających sytuację pracownika w firmie. Sprawiedliwość organizacyjna ma związek nie tylko z postawami pracowniczymi, ale również z zdrowiem fizycznym i psychicznym pracowników. Jest także jednym z czynników modyfikujących konsekwencje niepewności pracy (Sora, 2010). Celem przeprowadzonych badań była weryfikacja dwóch hipotez dotyczących roli sprawiedliwości organizacyjnej:

- 1) Poczucie sprawiedliwości organizacyjnej jest moderatorem związku pomiędzy niepewnością pracy a zaangażowaniem w pracę,
- 2) Niepewność pracy mediuje związek pomiędzy poczuciem sprawiedliwości organizacyjnej a zaangażowaniem w pracę.

W badaniu wzięło udział 176 pracowników. Zgodnie z oczekiwaniami sprawiedliwość organizacyjna okazała się moderatorem zależności pomiędzy jakościową niepewnością pracy a zaangażowaniem w pracę. Wyniki badań potwierdziły również, że jakościowa niepewność pracy jest mediatorem zależności pomiędzy sprawiedliwością organizacyjną a zaangażowaniem w pracę. Opisanie powyżej zależności nie wystąpiły dla ilościowej niepewności pracy. Poczucie sprawiedliwości organizacyjnej pełni ważną rolę nie tylko w kształtowaniu nasilenia jakościowej niepewności pracy, ale modyfikuje także konsekwencje tego typu niepewności. Porównanie do wyników badań przeprowadzonych w 2013 wskazuje na mniejszą rolę ilościowej niepewności pracy.

**Tytuł** Rola (bez)sensowności zadania dla chęci jego wykonania

**Autorzy** Katarzyna Cantarero (Uniwersytet SWPS), Wijnand Van Tilburg (King's College London), Agata Gąsiorowska (Uniwersytet SWPS), Bogdan Wojciszke (Uniwersytet SWPS)

W badaniu laboratoryjnym (N=152) zaadaptowaliśmy procedurę zaprezentowaną przez Arielego, Kamenicę i Preleca (2008). Prosimy osoby badane, by zaangażowały się w wykonanie prostego, powtarzalnego zadania – składanie modeli Lego. Wykonanie każdego robota wiązało się z uzyskaniem finansowego wynagrodzenia. Osoby badane losowo przydzielane były do warunku, w którym każdy złożony robot Lego był stawiany przed osobą badaną (warunek poczucia sensu), bądź był rozkładany od razu po złożeniu przez pomocnika eksperymentatora (warunek poczucia bezsensu). Osoby badane proszone były również o ocenę czy szukały sensu w zadaniu i czy uważały je za sensowne. Zebraliśmy również dane dotyczące różnic indywidualnych w potrzebie sensu. Sądziliśmy, że im wyższa potrzeba sensu, tym więcej modeli Lego złożą osoby badane w warunku sensownym niż w warunku bezsensownym. Wyniki wskazały, że to osoby badane o niskiej potrzebie sensu robiły więcej robotów w warunku sensownym, a mniej w bezsensownym. Osoby o wysokiej potrzebie sensu robiły niewiele robotów, niezależnie od warunku. Co więcej wyniki pokazały, że, im wyższa potrzeba sensu, tym mniej robotów robiły osoby badane oraz im więcej robotów zrobiły osoby badane, tym uważały zadanie za bardziej sensowne. Przyszłe badania mogą wskazać, czy wykorzystanie zadania, które samo w sobie oceniane będzie

jako sensowne pozwoli na uzyskanie odmiennych wyników od tych, które otrzymane zostały w prezentowanym badaniu.

Wystąpienie 3 12:55

**Tytuł** Dlaczego jedni ludzie są bogaci a inni biedni? Przekonania młodzieży na temat źródeł nierówności ekonomicznych a usprawiedliwianie systemu i wiara w sprawiedliwy świat

**Autorzy** Magdalena Budziszewska (UW)

W badaniu w schemacie mieszanym na 4 próbach młodzieży gimnazjalnej i licealnej analizuję wypowiedzi w formie opowiadań na temat źródeł statusu materialnego w kontekście wiary w sprawiedliwość świata i motywu usprawiedliwiania systemu. Z opowiadań wyłania się katalog wzorcowych opowieści pełniących funkcje uzasadnień nierówności, jak również wzorcowych uzasadnień antysystemowych, które są jednak w zbadanej próbie dużo rzadsze. Przykładowe opowieści to opowieść o pilnej nauce i pracy doprowadzających nieodmiennie do sukcesu materialnego (przypominającą wiarę w protestancki etos pracy), wzorcowa opowieść o roli uzależnień i staczaniu się (przypominająca stereotyp biedy jako patologii), a także opowieść o uszlachetniającej biedzie i deprawującym bogactwie wpisująca się w komplementarne stereotypy, które zdaniem Kay i Josta prowadzą do usprawiedliwiania nierówności. Im młodszy badani tym częściej pojawiają się także motywy bajkowe, kary za zło i nagrody za dobro, spotykamy tam postaci takie jak Pan Jezus i mówiące koty, które przywracają sprawiedliwość światu, zli bogacze zostają niezaradnymi sierotami, a dobre biedne dzieci wygrywają konkursy piosenkarskie. Wzorce narracyjne zostały zestawione z miarami wiary w sprawiedliwość świata i uzasadnianiem systemu. Badanie pokazuje jak silny jest w adolescencji motyw sprawiedliwości i potrzeba wiary we własną sprawczość w kontekście statusu materialnego, a także że różne sposoby pomiaru potrafią dawać odmienne rezultaty.

**Tożsamość społeczna** Piątek, S5  
**prowadzący: Tomasz Jarmakowski-Kostrzanowski** 12:15 – 13:45

Wystąpienie 1 12:15

**Tytuł** Wielkościowa czy niska samoocena? Neuronalne korelaty kolektywnego narcyzmu

**Autorzy** Tomasz Oleksy (UW), Anna Wnuk (UW)

Koncepcja kolektywnego narcyzmu (KN) zakłada przeniesienie indywidualnego narcyzmu (IN) na wymiar grupowy. Osoby charakteryzujące się wysokim KN cechują się wysoką deklarowaną, lecz niską utajoną samooceną kolektywną. Niedawne badania pokazały jednak, że związki między IN a niską utajoną samooceną nie potwierdzają się. Ponieważ KN jest rozumiany jako transfer koncepcji IN na poziom grupowy, uzasadnione wydaje się dalsze sprawdzenie założenia o niskiej utajonej samoocenie kolektywnej u osób z wysokim poziomem tej cechy. W badaniu użyliśmy metody pomiaru EEG (potencjałów wywołanych) do zbadania relacji między poziomem KN a automatycznymi reakcjami mózgu w odpowiedzi na negatywne i pozytywne określenia dotyczące znaczenia grupy własnej i obcej. Wykorzystaliśmy komponent potencjału wywołanego N400, powiązany ze zgodnością semantyczną prezentowanych bodźców i używany w poprzednich badaniach jako wskaźnik niejawnej samooceny. Zakładaliśmy, że większa amplituda N400 w reakcji na pozytywne określenie wyświetlone po nazwie grupy własnej będzie wskazywać na prawdziwość hipotezy o niskiej niejawnej samoocenie kolektywnej osób z wysokim poziomem KN. Wyniki pokazały jednak, że większa amplituda N400 u osób z wysokim KN występowała w reakcji na negatywne określenie odnoszące się do grupy własnej. Rezultaty te wskazują na to, że

nie tylko osoby z wysokim KN nie wiążą automatycznie negatywnych określeń dotyczących znaczenia z grupą własną, ale wręcz uważają je za nieoczekiwane.

Wystąpienie 2

12:35

**Tytuł** Making Americans feel great again. Poczucie osobistego znaczenia a reakcja na wyniki wyborów 2016

**Autorzy** Marta Maj (UJ)

Zgodnie z teorią quest for significance (Kruglanski i in., 2014, 2015) ludzie pragną czuć się ważni i znaczący. Celem dwóch badań przeprowadzonych w kontekście wyborów prezydenckich w USA w 2016 roku było sprawdzenie, jak poczucie osobistego znaczenia (*personal significance*), naruszone przez porażkę lub podniesione przez sukces kandydata wiązało się z agresywnym lub nie agresywnym i współpracującym zachowaniem w kontekście politycznym. Badanie 1 było przeprowadzone przed wyborami, a jego celem było opisanie relacji pomiędzy poczuciem osobistego znaczenia które wyborcy Clinton i Trumpa mieli odczuwać w związku z oczekiwanym sukcesem lub porażką kandydata a chęcią zaangażowania w agresywne i nie agresywne oraz współpracujące zachowania w stosunku do politycznych przeciwników po wyborach. Badanie 2 było przeprowadzone po wyborach, chcieliśmy w nim potwierdzić zależności wykazane w badaniu 1. Wykazaliśmy, że im mniej badani spodziewali się lub rzeczywiście czuli znaczący po porażce kandydata, tym bardziej chcieli angażować się w nie agresywne (ale nie w agresywne) działania względem kontrkandydata. Z drugiej strony pomiędzy tymi, którzy doświadczyli wzrostu poczucia istotności (significance) w związku z wyobrażonym lub rzeczywistym sukcesem kandydata, obserwowaliśmy różne wzory zachowań między wyborcami Clinton i Trumpa. Wzrost poczucia osobistego znaczenia był związany z poparciem działań współpracowych u wyborców Clinton, u wyborców Trumpa - z większym poparciem dla agresji.

Wystąpienie 3

12:55

**Tytuł** Postrzeganie świata jako niebezpiecznego a ocena moralna codziennych zachowań

**Autorzy** Tomasz Jarmakowski-Kostrzanowski (UMK)

Celem prezentowanego badania była weryfikacja hipotezy dotyczącej związku pomiędzy postrzeganiem świata jako niebezpiecznego a oceną moralną codziennych zachowań. Podstawą do postawienia takiej hipotezy są zarówno badania dotyczące uwarunkowań postaw konserwatywnych i autorytarnych (np. Jost i in., 2007) jak i analiza samej koncepcji fundamentów moralnych, która zakłada, że kody Lojalności, Autorytetu i Czystości mają funkcję utrzymania efektywności i spójności własnej grupy (np. Haidt, 2013). W badaniu mierzono poziom kilku typów subiektywnego poczucia zagrożenia (na bazie Onraet, Dhont i Van Hiel, 2014) oraz ocenę moralną codziennych zachowań naruszających fundamenty moralne postulowane w koncepcji fundamentów moralnych. Wyniki sugerują, że stopień postrzegania świata zewnętrznego jako niebezpiecznego prowadzi do większej akceptacji kolektywnych fundamentów moralnych (Lojalność i Czystość) przy jednoczesnej większej akceptacji naruszenia kodu Wolności. Zależność pomiędzy kolektywnymi fundamentami moralnymi a poczuciem zagrożenia jest moderowana przez subiektywną ocenę spójności grupy własnej.

**Tytuł Religijność a wskaźniki zdrowia psychicznego u (tureckich) muzułmanów – analiza mediacji przez wsparcie społeczne, tożsamość społeczną i przekonania o życiu wiecznym**

**Autorzy Agata Malecha (US), Beata Zarzycka (KUL)**

Większość badań na związku religijności ze wskaźnikami zdrowia i dobrostanu została przeprowadzona na próbach chrześcijan. Celem prezentowanych badań jest analiza zależności między religijnością, odczuwanym stresem, depresją, satysfakcją z życia i dobrostanem w próbie (marokańskich) muzułmanów. Przebadano 100 dorosłych muzułmanów (studentów muzułmańskich). W badaniach zastosowano cztery samoopisowe skale do oceny przekonań religijnych, wsparcia społecznego, tożsamości społecznej, i depresji, a także Skalę Religijności Muzułmańskiej El-Menouar, Skalę Pocieszenia i Napięcia Religijnego Exline, Skalę Odczuwanego Stresu (PSS-10) Cohena, Kamarcka i Mermelsteina oraz Skalę Satysfakcji z Życia Dienera, Emmons, Larsena i Griffina. Najpierw ustalono zależności między wymiarami religijności i mierzonymi wskaźnikami zdrowia, a następnie testowano mechanizmy tych zależności. W tym celu przeprowadzono serię analiz mediacji, w których analizowano efekty pośrednie religijności na nasilenie odczuwanego stresu, depresji, satysfakcję z życia i dobrostan – przez wsparcie społeczne, tożsamość społeczną i przekonania o życiu wiecznym.

**Zachowanie agresywne**

**prowadzenie: Anna Zajenkowska**

Sobota, S2

10:20 – 11:50

Wystąpienie 1

10:20

**Tytuł Do czego prowadzą agresywne odczucia w sytuacjach prowokacji i jak niwelować ich konsekwencje**

**Autorzy Anna Zajenkowska (APS)**

Wrażliwość na sytuacje prowokacji przewiduje, że dana osoba może w konkretnej sytuacji czuć się agresywna, szczególnie, gdy czuje, że ktoś prowokuje ją celowo. Poniższy projekt przedstawia trzy badania. Pierwsze z nich podejmuje próbę przewidywania, jakie czynniki w przypadku osób podatnych na prowokację mogą decydować o tym, że osoby o wysokim poziomie podatności na prowokację dokonają przestępstw z użyciem siły i zostają skazane (próba więźniów N=109, K=86 i nie-więźniów N=200, K=120). Drugie badanie skupia się na sposobie przetwarzania informacji społecznych (N=120, K=70). Osoby o wysokim poziomie podatności na prowokację przejawiają trudności w interpretacji intencji innych ludzi, np. oceniają je jako bardziej prowokujące. W związku z tym w badaniu eyetrackingowym sprawdzane były wzorce uwagowe (na co osoby patrzą i jak długo) przy oglądaniu sytuacji, w których któryś z aktorów zachował się agresywnie, ale sytuacje te były niejednoznaczne. Trzecie badanie jest próbą wskazania kierunku pracy z osobami, które mają trudności w pohamowaniu zachowań agresywnych. Badane były osadzonymi skazanymi za pobicie lub zabójstwa (N=5). Sprawdzano czy wrogie przetwarzanie informacji powiązane z podatnością na prowokację ulega zmianie na skutek warsztatu uczącego mentalizacji.

**Tytuł** Intensywność i specyfika reakcji psychologicznych wobec cierpienia innych osób i agresji w wirtualnej rzeczywistości**Autorzy** Jakub Kuś (Uniwersytet SWPS), Ewa Zduńczyk (Fundacja Illimites), Piotr Anusiewicz (Fundacja Illimites), Piotr Szymański (PWr), Maciej Karczewski (UPWr)

Mianem wirtualnej rzeczywistości (VR) określa się sztuczny obraz wytworzony przy użyciu technologii informatycznej. Korzystająca z tych technologii osoba widzi i słyszy jedynie wirtualnie wygenerowane otoczenie, którego może być aktywnym uczestnikiem. Jak jednak wynika z dotychczasowych badań, ten sam materiał prezentowany w wirtualnej rzeczywistości oraz na tradycyjnym monitorze może powodować zupełnie różne reakcje psychologiczne i fizjologiczne. Celem przeprowadzonego badania było sprawdzenie potencjalnych różnic w specyfice reakcji na obejrzenie krótkiego filmu zawierającego zainscenizowanej sceny agresji w rodzinie z problemem alkoholowym w warunkach wirtualnej rzeczywistości vs. na monitorze komputera. Dokonano również pomiaru zmiennych psychofizjologicznych (EKG, GSR) za pomocą aparatury e-Health Sensor. Do pomiaru zmiennych psychologicznych wykorzystano Skalę Uczuć Pozytywnych i Negatywnych, Inwentarz Stanu i Cechy Lęku oraz Przymiotnikową Skalę Nastroju. Przeprowadzone analizy wykazały, że istnieją wyraźne różnice w reakcjach pomiędzy grupą, która oglądała materiał na monitorze oraz grupą, która oglądała go w wirtualnej rzeczywistości. Osoby badane, które oglądały film w VR doświadczały znacznie silniejszych uczuć negatywnych oraz silniejszego lęku, traktując to, co widziały jako realne (a nie filmowe) przeżycie. Przedstawimy również wypływające z badania aplikacyjne wnioski w kontekście kreowania skutecznych kampanii społecznych i edukacyjnych.

**Tytuł** Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie? Wpływ ostracyzmu i odrzucenia na zachowanie agresywne wobec osoby zaangażowanej i niezaangażowanej w sytuację wykluczenia/akceptacji u kobiet i mężczyzn**Autorzy** Joanna Rajchert (APS)

Prezentowane badania dotyczą wpływu wykluczenia na agresję w zależności od celu zachowań agresywnych i płci. Efekty powinny być silniejsze, gdy celem agresji jest sprawca wykluczenia, ponieważ agresja jest wówczas usprawiedliwiona, może lepiej pełnić funkcję prewencyjną i służyć realizacji reguły wzajemności. W eksperymencie 1 ( $n = 90$ ) i 2 ( $n = 89$ ) za pomocą procedury Cyberball ostracyzowano, a w badaniu 3 ( $n = 88$ ) za pomocą informacji o braku chęci do dalszej współpracy odrzucano badanych. We wszystkich 3 badaniach wykluczenie powodowało agresję, jednak wpływ ostracyzmu na agresję zależny był od celu zachowania agresywnego oraz płci osoby badanej, podczas gdy odrzucenie w podobny sposób wpływało na agresję wobec osoby odrzucającej i odrzucanej. Wyniki prowadzą do wniosku, że mężczyźni mają tendencję do odwetowych zachowań agresywnych po doznanej ostracyzmie, jednak hamują negatywne reakcje wobec osób neutralnych. Odwrotnie dzieje się w przypadku kobiet – gdy doświadczają ostracyzmu, bardziej agresywnie reagują w stosunku do neutralnych osób, z którymi nie nawiązały jeszcze żadnej relacji. Reakcje na odrzucenie, sytuację, w której niechęć do kontaktu jest komunikowana wprost, nieodwracalna, nagła i niesprawiedliwa nie podlegają modyfikacjom związanym z celem zachowania. Wyniki dyskutowane są w kontekście moderatorów agresji przeniesionej, różnic płciowych w agresji, modelu odrzucenia Smart Richman i Leary oraz modelu ostracyzmu Williamsa.

<b>Przekonania i orientacje polityczne</b> <b>prowadzenie: Tomasz Jarmakowski-Kostrzanowski</b>	Sobota, S4 10:20 – 11:50
Wystąpienie 1	10:20

**Tytuł**     **Orientacja polityczna a ocena moralna codziennych zachowań**

**Autorzy**   **Tomasz Jarmakowski-Kostrzanowski (UMK)**

Różnice w zakresie akceptacji fundamentów moralnych pomiędzy osobami o orientacji prawicowej i lewicowej są obserwowane w wielu badaniach (np. Davies i in., 2014, Graham i in., 2009; Nilsson, Erlandsson, 2015). Jednak w zdecydowanej większości jako wskaźnika istotności danego kodu moralnego używa się kwestionariusza MFQ, który mierzy zgeneralizowane intuicje moralne (wyjątek stanowi m. in. badanie Hofmana i współpracowników, 2014). Pytaniem otwartym pozostaje czy orientacja polityczna różnicuje również oceny moralne codziennych zachowań. Próba odpowiedzi na to pytanie są wyniki prezentowanego badania, w którym osoby badane były proszone o ocenę moralną codziennych zachowań naruszających fundamenty moralne postulowane w koncepcji fundamentów moralnych. Dodatkowo uwzględnione zostały zachowania łamiące kod moralny Wolności oraz zachowania prowadzące do niszczenia środowiska naturalnego. Wyniki potwierdzają przewidywane związki pomiędzy kolektywnymi kodami moralnymi a orientacją polityczną. Dodatkowo orientacja polityczna różnicuje stopień akceptacji kodu Wolności. W przypadku kodu Troski różnice występują tylko w przypadku gdy mowa o krzywdzeniu zwierząt.

Wystąpienie 2	10:40
---------------	-------

**Tytuł**     **Czy fenomenologia Maxa Schelera spełnia postulat replikowalności?**  
**Zmiana w wyznawanych wartościach wśród polskich studentów.**

**Autorzy**   **Agnieszka Fanslau (UG), Hanna Brycz (UG)**

Istnieją procesy psychologiczne, jak np. dysonans poznawczy, prawa Yerkesa – Dodsona, które mimo upływu czasu są replikowalne. Jednym z takich zjawisk psychologicznych jest też kontrola przeciwdziałająca pokusie. Kontrola, która motywuje do obniżania znaczenia chwilowych pokus, w obliczu których staje człowiek oraz prowadzi do pozytywnej ewaluacji przedsięwziętych celów długoterminowych lub wyznawanych wartości. Wartości te jednakże zmieniają się wraz ze zmianą sytuacji zewnętrznej: zmian politycznych, oddziaływań mediów, zmian w systemach rodzinnych, programach edukacyjnych itp. Model wartości Maxa Schelera nie znajduje zakotwiczenia w umysłach młodych Polaków. Badania eksperymentalne (manipulacja pokusą), z użyciem Skali Wartości Schelerowskich (SWS) przeprowadzone dwukrotnie na różnych, licznych (ogółem N=603) próbach studentów w latach 2006 i 2017 potwierdzają te założenia. Uzyskane wyniki wyjaśniane są na podstawie teorii zmian społecznych i teorii pokusy-kontroli przeciwdziałającej Fishbach.

Wystąpienie 3	11:00
---------------	-------

**Tytuł**     **Gotowość do wyrażania poglądów politycznych: uwarunkowania i konsekwencje**

**Autorzy**   **Beata Pająk-Patkowska (UAM), Justyna Kuświk (US)**

Polityka jest związana z psychiką człowieka w różnych jej aspektach: wiedzy, motywacji, emocji, osobowości, założeń normatywnych oraz wartości. Aktywność polityczna i opozycyjna wobec niej bierność są sposobami uczestniczenia człowieka w świecie (Miluska, Pająk-Patkowska, 2014). Demokracja zakłada pewną normę uczestnictwa obywateli w polityce (Skarżyńska, 2005). Jedną z form demokracji- deliberatywnej odnosi się do przekonania, iż jak najczęściej decyzji powinno być wypracowywanych w toku swobodnej, życzliwej debaty bezpośrednio przez obywateli. Jest to



możliwe poprzez podawanie swoich argumentów i wysłuchanie argumentów innych (Wasilewski, 2007). Z perspektywy jednostki gotowość do publicznego wyrażania poglądów politycznych, stanowiąca niezbędny element tworzenia demokracji deliberatywnej, może być warunkowana zarówno psychologicznie, jak i sytuacyjnie. Do czynników psychologicznych można między innymi zaliczyć: przekonanie o własnej skuteczności, poczucie kompetencji w konkretnej kwestii, stosunek do demokracji, poczucie satysfakcji z życia oraz lęk przed konsekwencjami społecznymi. Czynniki sytuacyjne obejmować mogą zgodność aktualnych decyzji rządu z poglądami badanego czy też obraz polityki prezentowany w mediach uznawanych przez daną osobę za wiarygodne. W oparciu o wyniki badań własnych zweryfikowane zostaną hipotezy zakładające istnienie związku pomiędzy gotowością badanego do publicznego wyrażania poglądów politycznych a czynnikami psychologicznymi i sytuacyjnymi.

<b>Psychological significance of place chair: Maria Lewicka</b>	Sobota, S5 12:10 – 13:40
Wystąpienie 1	12:10

**Tytuł The buffering role of walkability in Tri-City and Łódź.**

**Autorzy Michał Jaśkiewicz (UG), Karolina Putz (UG), Ewa Wiwatowska (UG)**

191 inhabitants (*M* age = 45.79) recruited from four neighborhoods (Sikawa, Julianów, Stare Polesie and Śródmieście) in Łódź participated in study. Results revealed significant differences between areas in terms of perceived disorder, neighborhood walkability and quality of life. To investigate the relations between environmental factors, we conducted the analysis of moderated mediation. Results revealed significant interaction between walkability and disorder: walkability was related to sense of community in medium and high disorder condition. We obtained the similar pattern of results among Tri-City inhabitants that participate in study online (*N* = 156). Additionally, we tested which factors of walkability interact with disorder. Analysis revealed significant interactions for two factors: land-use mix access and street connectivity. The results are discussed in the context of studies indicating that walkability is not directly related to the sense of community and quality of life. In the light of the presented studies, it seems that the ability to fulfill one's daily needs in the neighborhood may be considered as a factor that buffers the negative impact of environmental disorder.

Wystąpienie 2	12:30
---------------	-------

**Tytuł The role of social contacts in the psychological integration of Ukrainian migrants.**

**Autorzy Sabina Toruńczyk-Ruiz (UW), Zuzanna Brunarska (UW)**

The integration of migrants is becoming an increasingly pressing issue in Europe. According to the migration literature, the integration process in a foreign country is primarily facilitated by social ties with natives. However, existing research has focused on the role of social networks in the economic integration of settled migrants. Not much is known, however, about the role of social networks in migrants' psychological integration. The latter encompasses feeling of identification with the host society (both at the local and national level) and trust towards the majority group. This study aims to fill this gap, based on the results of a study conducted in December 2016 among temporary Ukrainian migrants residing in Warsaw (*N*=509). While Ukrainians now constitute one of the largest migrant groups in the EU, a discussion on their integration in immigration countries has been missing.

We found that the social capital accessed by Ukrainian migrants mattered for their psychological integration in the host country, but different mechanisms were at play for the different measures of

psychological integration. Specifically, persons with a higher proportion of close Polish friends had higher local attachment, while those with a higher proportion of weak ties with Poles more often self-identified as Polish and were more trusting towards the Poles.

Wystąpienie 3

12:50

**Tytuł** Neighborhood disorder and quality of life : the mediating role of neighbor relations and human-place bonds.

**Autorzy** Michał Jaśkiewicz (UG)

In four studies conducted in three cities (Tri-City, Łódź and Grudziądz) the relation between neighborhood disorder and quality of life was tested. Paper-pencil study in Grudziądz revealed mediational role of neighborhood identification. The online study in Tri-City as well as paper-pencil study in Łódź showed mediational role of neighbor relations and sense of community. Living in a disordered neighborhood was related to weak relations with neighbors. People who reported better relations with neighbors declared also stronger sense of community, and finally sense of community was linked to urban quality of life. This relation was also confirmed experimentally. Additionally, the moderated effect of attributions of responsibility to the non-residents was tested in two studies. Among participants who believed that people outside the neighborhood are responsible for disorder, the sense of community and quality of life did not decrease.

Wystąpienie 4

13:10

**Tytuł** Interest in local history: How focus on the past opens to diversity in the present

**Autorzy** Maria Lewicka (UMK), Olena Dobosh (UW)

Recent decades have witnessed growing interest in the adaptive functions of perceived continuity, both on the individual and the group level (Sani, 2007; Smeekes & Verkuyten, 2016). This focus on continuity implies that people take into account own and/or group's past. In this presentation I am going to present a series of survey studies, carried out in cities located in three countries of the Central-Eastern Europe (Poland, Ukraine, and Lithuania), as well as a series of studies carried out in two universities (Lviv and Wrocław) which demonstrate that declared interest in the local history (as contrasted with focus on the present) is not only a consistent predictor of place identification but that it is predictive of a number of social attitudes and social behaviors. People who declare interest in local history tend to be more tolerant of social diversity of places, display a lower ethnocentric bias in perception of the places' multicultural history, are more willing to commemorate the presence of the "other" in the city landscape, and show a smaller distance to other ethnic groups. They are also more prone to conceive of history in realistic terms as search for truth, even if this truth may be detrimental to the group self-esteem. Opposite patterns have been found in people focused on the present of their residence place.

**Społeczny kontekst emocji**  
**prowadzenie: Mariusz Zięba**

Sobota, S4  
12:10 – 13:40

Wystąpienie 1

12:10

**Tytuł** Czy gniew jest pozytywną emocją?

**Autorzy** Marcin Zajenkowski (UW)

W badaniach psychologicznych często łączono wszystkie emocje o negatywnym znaku, sugerując, że mają podobne konsekwencje. Ostatnio pojawiło się wiele danych ukazujących odmiennosc

gniewu od innych negatywnych emocji, np. smutku, depresji. Badania pokazują, że gniew pod pewnymi względami jest podobny do emocji pozytywnych. Wykazano, że gniew łączy się z motywacją dążeniową, poczuciem własnej kontroli i optymistyczną percepcją ryzyka. Bazując na tych danych, przeprowadzone zostały badania własne. Pierwsze dwa wskazują, że cecha gniewu rzeczywiście łączy się ze zwiększoną motywacją dążeniową i pobudzeniem, szczególnie jeżeli towarzyszy jej niska ugodowość. W badaniu 1 (n=380) cecha gniewu była pozytywnie związana z subiektywnym pobudzeniem energetycznym, w badaniu 2(n=176) dodatkowo korelowała ze skalą pozytywnego afektu (PA) z PANAS. Ten ostatni wynik spójny jest z doniesieniami sugerującymi, że PA ma komponentę motywacyjną i pobudzeniową (itemy aktywny, zdecydowany). Ostatnie dwa badania (n=230,n=310) pokazały, że osoby z wysokim gniewem wykazują nierealistyczny optymizm względem swojej inteligencji. Okazało się, że pomimo tego iż uzyskują niski wynik w testach inteligencji, subiektywnie oszacowują ją jako wysoką. Wygląda na to, że gniew ma ujemny znak, natomiast w wielu aspektach (pobudzenie, ocena poznawcza) bliski jest niektórym emocjom pozytywnym. Wyniki te sugerują potrzebę dogłębniejszego badania emocji niż tylko uwzględniającego ich znak.

Wystąpienie 2

12:30

**Tytuł** (Bez)bolesne Oczyszczanie: Aktywizacja pojęcia bólu obniża emocje winy i smutku, ale nie wstydu

**Autorzy** Konrad Bocian (Uniwersytet SWPS), Wiesław Baryła (Uniwersytet SWPS)

Poprzednie badania pokazały, że ból oczyszcza w dosłownym sensie. W jednym z badań uczestnicy pod wpływem emocji winy zadawali sobie silniejsze wstrząsy elektryczne. Większy ból z kolei skuteczniej obniżał natężenie winy. Prezentujemy nowe podejście do związku poczucia winy z masochizmem. W serii czterech eksperymentów (N = 432) wykazaliśmy, że torowanie pojęciem bólu prowadzi do obniżenia odczuwanej winy oraz smutku, ale nie wstydu. Wzbudzaliśmy jeden z trzech stanów emocjonalnych: poczucie winy, smutek lub wstyd, prosząc uczestników o przypomnienie sobie właściwego wspomnienia z własnego życia. Później aktywizowaliśmy pojęcie bólu, pokazując jednonumitowy film na temat prawidłowego pobierania krwi. Porównując poziom winy, smutku i wstydu przed i po obejrzeniu filmu, wykryliśmy istotny spadek natężenia dwóch pierwszych emocji, jednak nie zaobserwowaliśmy opisywanego efektu w przypadku wstydu. Dodatkowo wykluczaliśmy możliwość wpływu pobudzenia, ponieważ silnie stymulujący i bezbolesny film, nie obniżał poczucia winy, jednak wpływał na emocje wstydu. Prezentowane wyniki korespondują z najnowszymi badaniami neurobiologicznymi, które pokazały, że fizyczny ból oraz emocja wstydu przetwarzane są przez te same obszary mózgu. To z kolei może wyjaśniać, dlaczego wyłącznie aktywizacja pobudzenia, a nie pojęcia bólu obniżała poziom wstydu. Zebrane dane sugerują, że efekt redukcji poczucia winy może zachodzić także poza fizycznym doświadczeniem bólu i dotyczy wybranych emocji.

Wystąpienie 3

12:50

**Tytuł** Myślenie o sobie drogą do szczęścia? Poczucie szczęścia a poziom orientacji społecznych, zaufanie i poczucie sprawczości

**Autorzy** Dorota Jasielska (APS)

Dotychczasowe doniesienia empiryczne z jednej strony wskazują na korelację pomiędzy indywidualistyczną strukturą Ja a poczuciem szczęścia, z drugiej – na związek pomiędzy doświadczaniem pozytywnych emocji a przychylnością wobec obcych. Celem prezentowanego badania było sprawdzenie, w jaki sposób stosunek do innych ludzi przejawiający się w orientacjach społecznych jest związany z poczuciem szczęścia oraz, czy związek ten zależy od poziomu

zaufania, a także sprawczości i wspólnotowości. W badaniu wzięły udział 142 osoby (91 kobiet) w wieku 19-46 lat ( $M = 23,99$ ;  $SD = 6,63$ ). Najpierw zmierzono ich poziom orientacji społecznych prosząc o podjęcie szeregu decyzji dotyczących alokacji dóbr pomiędzy osobę badaną i nieznanego partnera interakcji (zależnie od udzielonych odpowiedzi wyniki mieściły się na skali: rywalizacja-indywidualizm- prospołeczność- altruizm). Następnie badani wypełniali narzędzia mierzące poczucie szczęścia, dobrostan psychologiczny, zaufanie oraz sprawczość i wspólnotowość. Wyniki wskazują, że im w większym stopniu badani myślą o maksymalizacji własnych korzyści, tym wyższy deklarują poziom poczucia szczęścia. Związek ten moderowany jest przez poziom zaufania do innych ludzi oraz mediowany przez poziom poczucia sprawczości. Powyższe dane dostarczają interesujących wyników wskazujących kierunek do prowadzenia dalszych badań nad związkiem pomiędzy poczuciem szczęścia jednostki a jej stosunkiem do innych ludzi.

Wystąpienie 4	13:10
---------------	-------

**Tytuł** Priorytetyzowanie pozytywności a wartościowanie szczęścia, czyli lepiej aktywnie dążyć do przeżywania emocji pozytywnych, niż uważać bycie szczęśliwym za swoją powinność

**Autorzy** Mariusz Zięba (Uniwersytet SWPS), Jaśmina Machlah, Aleksandra Patela, Patrycja Żurawska (Uniwersytet SWPS)

Priorytetyzowanie pozytywności (PP) to aktywne dążenie do przeżywania emocji pozytywnych przez podejmowanie codziennych decyzji i wyborów w taki sposób, by zwiększać ilość sytuacji, w których jednostka doświadcza pozytywnych emocji (Catalino, Algor & Fredrickson, 2014). Z dotychczasowych badań wynika, że PP to właściwość indywidualna, która może być przedmiotem pomiaru, a jej poziom wiąże się z wieloma czynnikami wpływającymi na dobrostan, począwszy od częstszego doświadczenia emocji pozytywnych, po brak symptomów depresji. Wartościowanie szczęścia, czyli uznawania dążenia do szczęścia za powinność człowieka, może wiązać się negatywnie z dobrostanem (Gruber, Mauss, Tamir, 2011). Przeprowadziliśmy dwa badania ( $N_1 = 83$ , wiek  $M=38,92$ ,  $SD=11,50$ ; 196 kobiet;  $N_2 = 253$ ,  $M=29,91$ ;  $SD=10,21$ ; 66 kobiet), których celem była walidacja polskiej wersji kwestionariusza PP oraz replikacja badania Catalino i in. (2014). Uzyskane wyniki potwierdzają bardzo dobre właściwości psychometryczne polskiej wersji skali PP. Podobnie jak w badaniu Catalino i in. (2014) PP okazała się pozytywnie wiązać z pozytywnym nastrojem, jakością relacji interpersonalnych, uważnością oraz satysfakcją z życia, a negatywnie z depresją i negatywnym nastrojem. PP wiąże się z satysfakcją z życia w sposób odmienny niż wartościowanie szczęścia. O ile priorytetyzowanie pozytywności wiąże się z satysfakcją z życia pozytywnie, to wartościowanie szczęścia negatywnie.

<b>Relacje międzypłciowe i wewnątrzrodzinne</b> <b>prowadzenie: Eufrozyna Gruszecka</b>	Sobota, S2 12:10 – 13:40
--	-----------------------------

Wystąpienie 1	12:10
---------------	-------

**Tytuł** Happiness of Families: Putting the 'We' in Wellbeing

**Autorzy** Kuba Kryś (IP PAN)

Studies on wellbeing tend to focus on the individual person and repeatedly document that individualism correlates with wellbeing. We argue that in some cultures the wellbeing of one's family may play as important of a role as the wellbeing of oneself. Thus, the current study, carried out across twelve cultures from five continents ( $N = 2,036$ ), is aimed at exploring the wellbeing of both by asking individuals to rate their own wellbeing and the wellbeing of their family. Building on recent cross-cultural research, we also differentiated between two types of wellbeing: the traditionally researched concept of life satisfaction and the more Eastern concept of interdependent happiness, which includes a sense of interpersonal harmony, ordinariness, and quiescence. Our

results show that the life satisfaction of individuals is positively related to individualism, while the interdependent happiness of families is less culture dependent.

Wystąpienie 3

12:30

**Tytuł** Czy to jest przyjaźń, czy to jest kochanie? Motywy seksualne w przyjaźniach damsko-męskich

**Autorzy** Aleksandra Szymków (Uniwersytet SWPS)

Przyjaźń damsko-męska definiowana jest jako dobrowolny związek dwóch osób przeciwnej płci o nieromantycznym charakterze. Przez psychologów ewolucyjnych traktowana jako zjawisko relatywnie nowe – nie ma danych, które wskazywałyby, że w naszej ewolucyjnej przeszłości, kobiety i mężczyźni w wieku reprodukcyjnym, genetycznie ze sobą niespokrewnieni, wchodziliby w nieseksualne relacje. Sugeruje się więc, że wzajemna percepcja przyjaciół odmiennej płci, pozostaje pod wpływem automatycznych mechanizmów, które wyewoluowały, by w sposób optymalny rozwiązywać problem przekazania jak największej ilości swoich genów. Badania potwierdzają te założenia - mężczyźni oceniają swoje przyjaciółki jako bardziej atrakcyjne seksualnie i wykazują większą chęć przekształcenia przyjaźni w relację seksualną w porównaniu z kobietami i to niezależnie od tego, czy obecnie posiadają stałą partnerkę. U kobiet z kolei, zainteresowanie seksualne przyjaciółmi wzrasta w sytuacji, gdy nie posiadają stałego partnera. Prezentowane badanie stanowi rozszerzoną replikację wcześniejszych doniesień w tym obszarze. Pokazuje, że mężczyźni wykazują większe zainteresowanie seksualne w przyjaźni na poziomie poznawczym, emocjonalnym i behawioralnym. Analizuję także wpływ istotnych w tym kontekście moderatorów: m.in. zaangażowania w stały związek, atrakcyjności przyjaciela, postrzeganych kosztów zaangażowania seksualnego.

Wystąpienie 4

12:50

**Tytuł** Wdzięczność kobiet i mężczyzn

**Autorzy** Eufrozyna Gruszecka (Uniwersytet SWPS)

Celem serii badań była eksploracja różnic płci w spostrzeganiu, przeżywaniu i wartościowaniu wdzięczności oraz w skłonności do odczuwania i ekspresji tej emocji. Testowane hipotezy mają uzasadnienie (głównie) w koncepcjach wywodzących się z teorii ewolucjonistycznych, w koncepcji orientacji sprawczej i wspólnotowej Bogdana Wojciszke i w koncepcjach emocji. Uczestnicy Badania 1 opisywali epizod z przeszłości, w którym przyjaciel lub kolega zrobił dla nich coś dobrego. Niemal wszyscy deklaruowali odczuwanie wdzięczności w związku z opisanym epizodem, ale kobiety w porównaniu z mężczyznami oceniały to doświadczenie jako mniej konfliktowe (dyskomfort, poczucie uzależnienia, zobowiązanie do rewanżu), a bardziej radosne i silniejsze. Badanie 2 i 3 ujawniło częstsze odczuwanie i wyraźniej wdzięczności na przestrzeni życia przez kobiety niż przez mężczyzn oraz większą dyspozycyjną skłonność kobiet do odczuwania tej emocji. Uczestnicy Badania 3 szacowali swoje prawdopodobne reakcje na hipotetyczne sytuacje otrzymania pomocy, z których jedna miała charakter sprawczy, a druga wspólnotowy. Reakcje kobiet i mężczyzn na taką samą pomoc okazały się względnie odmienne, a różnice tych reakcji nasilały się w przypadku pomocy sprawczej. Rezultaty prezentowanych badań są zgodne z przewidywaniami i wskazują, że mężczyźni słabiej i rzadziej odczuwają i wyrażają wdzięczność, reagują na to doświadczenie bardziej ambiwalentnie i wnoszą z niego mniej korzyści niż kobiety

<b>Swoi i obcy w percepcji społecznej</b> <b>prowadzenie: Karolina Łobczowska</b>	Sobota, S4 12:10 – 13:40
Wystąpienie 1	12:10

**Tytuł** **Mainstreamowe i antymainstreamowe postrzeganie imigrantów**

**Autorzy** **Anna Kwiatkowska (IP PAN)**

Celem badania było poznanie treści stereotypów w formule „sprawczość x wspólnotowość” (Fiske, Cuddy, Glick, Xu, 2002) dotyczących imigrantów u osób posiadających różne opinie na temat zagrożenia bądź korzyści wynikających z obecności imigrantów w naszym kraju. W badaniu wzięło udział 371 osób w wieku 18-61 lat. Połowa osób czytała informację o zagrożeniach, jakie niesie ze sobą obecność imigrantów w naszym kraju, połowa zaś o korzyściach związanych z ich obecnością. Następnie badani określali na skali 7-punktowej, w jakim stopniu zgadzają się z jedną z tych opinii i oceniali natężenie cech wskazujących na wspólnotowość (sympatyczny, uczciwy, życzliwy) i sprawczość (ambitny, zaradny, pewny siebie) typowego przedstawiciela grup imigranckich (Ukraińców, Czeczenów, Afrykanów z „Czarnej” Afryki, Arabów z Bliskiego Wschodu, Wietnamczyków i Polaków – emigrantów w UK). Większość badanych zgodziła się z opinią o zagrożeniu (70,2%) oraz nie zgodziła się z opinią o korzyściach (78,6,8%) – **POSTRZEGANIE MAINSTREAMOWE**, zaś mniejszość była zdania przeciwnego (29,8% i 18,4%) – **POSTRZEGANIE ANTYMAINSTREAMOWE**. W każdej z wyróżnionych podgrup analizowano ulokowanie przedstawicieli poszczególnych grup imigranckich w przestrzeni utworzonej przez wymiary „sprawczość” i „wspólnotowość”. Okazało się, że perspektywa ANTY... vs MAINSTREAMOWA ma związek z percepcją Arabów i Czeczenów; lecz nie ma związku z percepcją Wietnamczyków i Polaków.

Wystąpienie 2	12:30
---------------	-------

**Tytuł** **„Blatant dehumanization” - o nowej metodzie pomiaru dehumanizacji na przykładzie analizy postaw wobec uchodźców**

**Autorzy** **Marzena Cypryańska (Uniwersytet SWPS), Antoni Głaz (Uniwersytet SWPS)**

Prezentacja dotyczy nowej metody pomiaru dehumanizacji, tzw. dehumanizacji jawnej (blatant dehumanization, Kteily i in., 2015; Kteily, Bruneau, 2017). Istotą tej metody jest porównanie, w jakim stopniu (w ocenie osób badanych) dana grupa reprezentuje człowieka współczesnego versus ewolucyjnego przodka człowieka. Przedstawimy wyniki badania, którego celem była analiza związku między dehumanizacją jawną i postawami wobec uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu. W badaniu uczestniczyły 252 osoby (158 kobiet) w wieku 20-61 lat ( $M = 31,17$ ;  $SD = 7,62$ ). Poza wskaźnikami dehumanizacji jawnej przedmiotem pomiaru były m.in: postawy wobec uchodźców, satysfakcja z przynależności do grupy własnej, poczucie zagrożenia ze strony uchodźców, narcyzm kolektywny. Zgodnie z przewidywaniami poziom dehumanizacji jawnej był wyższy wśród przeciwników niż wśród zwolenników przyjęcia przez Polskę uchodźców z Afryki i Bliskiego Wschodu. Poziom dehumanizacji jawnej był też związany z gotowością do pomocy materialnej uchodźcom. Nie jest jednak jasne, czy dehumanizacja jawna jest związana bezpośrednio z postawami wobec przyjęcia uchodźców przez Polskę (co mogą sugerować wyniki wcześniejszych badań nad dehumanizacją jawną). Wyniki analiz sugerują bardziej podstawowe znaczenie zmiennych: poczucie zagrożenia oraz ogólne ustosunkowanie wobec uchodźców. W dyskusji zostanie przedstawiona m.in. modyfikacja metody pomiaru dehumanizacji jawnej oraz kontrowersje, jakie może wzbudzać ta metoda.

**Tytuł** „Swoi” vs ”obcy”. Czy lęk przed śmiercią jest związany ze skłonnością do infrahumanizacji Romów i uchodźców oraz humanizacji Polaków? Teoria infrahumanizacji w ujęciu Teorii opanowania trwogi

**Autorzy** Karolina Łobczowska (Uniwersytet SWPS)

Jednym z przejawów infrahumanizacji jest skłonność do odmawiania określeń typowo ludzkich członkom grupy postrzeganej jako obca oraz przypisywanie w większym stopniu określeń typowo ludzkich "swoim" niż "obcym" (Viki, 2006; Baran, 2011). Celem przeprowadzonych badań było wykazanie skłonności do infrahumanizacji Romów i uchodźców oraz humanizacji grupy własnej - Polaków, poprzez atrybucję słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych oraz wykazanie związku infrahumanizacji z lękiem przed śmiercią. Z badań nad teorią opanowania trwogi wynika, że aktywizacja lęku przed śmiercią sprzyja faworyzowaniu "swoich" i deprecjonowaniu "obcych" oraz prowadzi do wzrostu myślenia stereotypowego. Funkcją humanizowania grupy własnej jest redukcja lęku przed śmiercią (Vaes, i in., 2010). W badaniu pierwszym, przeprowadzonym wśród pasażerów pociągu dowiedziono infrahumanizacji Romów i uchodźców - badani istotnie mniej słów ludzkich przypisują Romom i uchodźcom niż Polakom. Nie zaobserwowano jednak związku infrahumanizacji z lękiem przed śmiercią. W badaniu drugim, przeprowadzonym przez Internet, wykazano skłonność do infrahumanizacji Romów i uchodźców: badani istotnie więcej słów zwierzęcych i istotnie mniej słów ludzkich przypisują Romom i uchodźcom niż Polakom. W badaniu drugim lęk przed śmiercią był dodatnio związany z infrahumanizacją grupy obcej oraz humanizacją grupy własnej. Ponadto zjawisko infrahumanizacji Romów i uchodźców było dodatnio związane z tendencją do humanizacji Polaków.

**Regulacyjna rola Ja prowadzenie:** Tomasz Grzyb

Sobota, S2  
15:10 – 16:40

Wystąpienie 1

15:10

**Tytuł** Efekt „lepsy od przeciętnego” oraz schematy porównań społecznych wśród uczestników wyobrażonego eksperymentu Milgrama

**Autorzy** Tomasz Grzyb (Uniwersytet SWPS)

Badania Stanleya Milgrama (1963) są jednymi z najważniejszych w historii rozwoju psychologii społecznej (Hock, 2003). Oprócz nurtu replikacji oryginalnych badań nad posłuszeństwem wobec autorytetu (Doliński i Grzyb, 2016) badacze realizują także inne, pokazujące na przykład wyobrażenia ludzi dotyczące ich zachowań w eksperymencie Milgrama. W trakcie prezentacji pokazane zostaną rezultaty badania zrealizowanego na 564 losowo wybranych osobach sprawdzające ich przekonanie dotyczące własnego zachowania w badaniu nad posłuszeństwem wobec autorytetu. Wyniki wskazują, że ludzie powszechnie sądzą, iż w eksperymencie Milgrama zachowaliby się lepiej od przeciętnej osoby (tj. szybciej zakończyliby w nim udział). Pokazano ponadto, że przekonanie takie demonstrują także ci ludzie, którzy znają eksperyment Milgrama i jego wyniki. Sprawdzano także, jak badani oceniają przeciętne posłuszeństwo przedstawicieli grupy własnej (Polacy) w stosunku do przedstawicieli innych grup (Niemcy, Rosjanie, Francuzi i Anglicy). Uzyskane rezultaty pokazały duże różnice w postrzeganiu posłuszeństwa członków grupy własnej oraz obcej.

**Tytuł** Preferencja spójności jako strategia radzenia sobie z dysonansem poznawczym**Autorzy** Ada Maksim (IP PAN)

Preferencja spójności, czyli motywacja do postępowania w sposób zgodny ze swoimi przekonaniem i wcześniejszymi zachowaniami, jest uważana za moderator skuteczności niektórych technik wpływu społecznego. Osoby o wysokiej preferencji spójności są bardziej uległe wobec takich technik, jak „stopa w drzwiach” czy „niska piłka”, które opierają się o zasady zaangażowania i konsekwencji. U osób z niską preferencją spójności efekty te nie występują. W badaniach własnych, jak i innych autorów (np. Brown i in., 2005) osoby starsze systematycznie uzyskiwały wyższe wyniki na skali preferencji spójności niż osoby młodsze. Tym samym stawały się bardziej podatne na działanie jednej ze wspomnianych wcześniej technik wpływu społecznego – „stopy w drzwiach”. Otwarte pozostaje pytanie dlaczego preferencja spójności jest wyższa u osób starszych. Opierając się na wnioskach płynących z badań nad dysonansem poznawczym chcielibyśmy zaproponować odpowiedź opartą o hipotezę niskiej tolerancji dla wzmożonego pobudzenia u osób starszych oraz problemy związane z hamowaniem. W naszym ujęciu większa wrażliwość na dysonans poznawczy u osób starszych jest jednym z przejawów problemów związanych z optymalizacją pobudzenia, a wyższa preferencja spójności pewnym mechanizmem adaptacyjnym.

**Tytuł** Czym różnią się ideały od powinności? Analiza treści standardów Ja**Autorzy** Waclaw Bąk (KUL)

Teoria rozbieżności Ja Higginsa (1987) wprowadza kluczowe odróżnienie w obszarze standardów Ja pomiędzy Ja idealnym i Ja powinnościowym. Choć wykazano szereg różnic dotyczących funkcji regulacyjnych ideałów i powinności, to niewiele wiadomo na temat treści atrybutów używanych do opisu Ja idealnego vs Ja powinnościowego. Większość badań zakłada, że są to dwa odmienne standardy Ja, ale ich treść sama w sobie rzadko jest przedmiotem analiz. W tym kontekście zostaną zaprezentowane wyniki dwóch badań, w których poszukiwano treściowej specyfiki standardów Ja. Podstawą analiz była autorska typologia standardów (Bak, 2014), w której oprócz Ja idealnego i Ja powinnościowego wyróżnia się Ja niepożądane oraz Ja zakazane. Badanie 1 (N=708) jako podstawę analiz treści standardów Ja przyjmuje wymiary spostrzegania społecznego, związane z odróżnieniem perspektywy sprawcy i biorcy. Z kolei w badaniu 2 (N=1000) analizy prowadzono w kontekście wymiarów pięcioczynnikowego modelu osobowości. Zastosowano tu dwa odmienne podejścia do analizy treści – w badaniu 1 wykorzystano gotowy materiał pochodzący z wcześniejszych analiz Abele i Wojciszke (2007), natomiast badanie 2 bazuje na ocenach sędziów kompetentnych, którzy kodowali treści samoopisów. Wyniki obydwu badań spójnie wskazują na szereg różnic treściowych, które uzasadniają nie tylko odróżnianie ideałów od powinności, ale także standardów pozytywnych od negatywnych.



<b>My i Oni – postawy wobec defaworyzowanych grup społecznych</b> <b>prowadzenie: Paulina Górska</b>	Sobota, S4 15:10 – 16:40
Wystąpienie 1	15:10

**Tytuł** „Nie lubię was, ale mogę wam pomóc”. Rola metaforycznego języka w postawach wobec pomagania uchodźcom

**Autorzy** Jarosław Klebaniuk (UWr), Michał Parzuchowski (Uniwersytet SWPS)

Celem badań było ustalenie sposobu, w jaki kontekst językowy w połączeniu ze zwiększeniem dostępności konstruktów o potencjalnie motywacyjnym charakterze wpływa na stosunek do różnych grup społecznych, w tym – na postawę wobec udzielania pomocy uchodźcom. W dwóch eksperymentach przedstawiano Polskę w sposób dosłowny (jako organizację) albo metaforyczny (jako organizm) z intencją stworzenia ram językowych do modyfikowania postaw m. in. wobec imigrantów (eksperyment 1, N=156) lub uchodźców (eksperyment 2, N=203). W badaniu 1, w którym wzbudzone motyw zagrożenia pasożytami, odegrał on mniejszą rolę w kształtowaniu postaw wobec grup o niższym statusie niż metaforyczny język, a w odniesieniu do imigrantów spowodował – odwrotnie niż przewidywano – polepszenie postawy. W badaniu 2 z planem 2 (organizacja vs. organizm) x 3 (zagrożenie vs. wzmocnienie vs. warunek kontrolny) w większości kombinacji najsilniejszym wyznacznikiem poglądów na temat pomocy uchodźcom z Syrii była postawa wobec nich. Okazała się ona nieistotna jedynie, gdy Polska została opisana jako organizm, a poznawczo dostępne uczynione zostało wzmocnienie jego siły z pomocą witamin. Choć możliwe są różne interpretacje tego wyniku, jedną z nich jest założenie o wpływie metaforycznego języka na osłabianie związku między niechęcią do uchodźców a negatywną postawą wobec udzielania im pomocy.

Wystąpienie 2	15:30
---------------	-------

**Tytuł** Oni są szaleni, więc trzeba działać! Związek spostrzeganiej racjonalności „swoich” i „obcych” z tendencją do działań zbiorowych

**Autorzy** Tomasz Besta (UG)

Modele działań zbiorowych podkreślają rolę silnej identyfikacji z grupą, grupowej skuteczności oraz poczucia niesprawiedliwości w wyjaśnianiu tendencji do działań zbiorowych. W prezentowanych badaniach przeanalizowano, czy spostrzeganie osób z przeciwnego obozu jako nieracjonalnych również jest związane z chęcią zaangażowania się w działanie w obronie praw grupy własnej. W badaniu 1 (N1 = 234) związanym z wyjaśnieniami katastrofy pod Smoleńskiem, osoby badane najpierw zostały losowo przydzielone do warunków: oceny, na wymiarze racjonalności myślenia, osób, które (a) publicznie bronią tez o zamachu lub (b) osób, które publicznie bronią tez o wypadku. Następnie określały swoje zdanie na temat przyczyn katastrofy, siłę związku z grupą osób podobnie myślących oraz chęć zaangażowania się w działania zbiorowe. W badaniu 2, związanym z protestami wobec zaostrenia prawa do przerywania ciąży, uczestniczki (N2 = 232) najpierw określały swoje przekonania (za całkowitym zakazem vs. przeciw zakazowi przerywania ciąży), siłę związku z grupą, chęć działania w obronie przekonań grupy, a następnie zostały losowo przydzielone do oceny osób, które protestują (a) za zakazem lub (b) przeciw zakazowi. W obu badaniach potwierdzono, że osoby z grupy obcej oceniane były jako mniej racjonalnych, a to z kolei wiązało się z silniejszą tendencją do działań zbiorowych deklarowaną przez osoby badane. Efekt ten utrzymał się również przy kontroli siły identyfikacji z grupą.

**Tytuł**     **Podobne i odmienne opinie Wschodnich i Zachodnich Ukraińców na temat wojny w Donbasie****Autorzy**   **Vadym Vasiutynskyi (Narodowa Akademia Nauk Pedagogicznych Ukrainy)**

Po 50 respondentów we Lwowie i Mariupolu poproszono o sformułowanie apeli do mieszkańców Ukrainy Zachodniej oraz okupowanej części Donbasu. Zostali też zapytani o to, kto kogo i za co miałby przeprosić po zakończeniu wojny. Ujawnione podobieństwa i odmienności miały zarówno charakter jednoczący jak i dzielący. Najbardziej dzielącym przekazem od respondentów Mariupola było wymaganie od Ukraińców Zachodnich aby nie ingerowali w sprawy Donbasu. Opinia bardziej umiarkowana dotyczyła ogólnego zdezorientowania oraz trudności materialnych. Postawy lwowiaków odróżniały się naciskiem na patriotyzm ukraiński, ufnością w Boga i wezwaniami do działania, a nie wyczekiwania. Opinie o odmiennej treści ale jednoczące polegały na przekazywaniu sobie nawzajem pozytywnych sugestii. Respondenci z Mariupola życzyli Zachodniakom pokoju i dobrobytu, popierali jedność kraju, wyrażali zrozumienie dla drugiej strony, zwracali się do rezydentów okupowanych terytoriów, aby się opamiętali i powstrzymali wojnę. Obywatele Lwowa wzywali do działania na rzecz Ukrainy. Podobieństwa jednoczące dotyczyły analogicznych stanowisk respondentów z obu miast: sympatii wobec mieszkańców Donbasu, krytyki tendencji separatystycznych, potępienia rosyjskiej agresji i propagandy. Podobieństwa dzielące odnosiły się do obarczania winą za wojnę. Zaobserwowano dwie przeciwstawne opinie: „winni są sami mieszkańcy Donbasu” vs „nikt nie jest szczególnie winny” oraz „winę ponoszą władze ukraińskie” vs „winni jesteśmy my wszyscy”.

**Tytuł**     **Kontakt międzygrupowy jako mechanizm. Związek między prawami mniejszości seksualnych a postawami wobec osób LGB w 28 krajach europejskich****Autorzy**   **Paulina Górska (UW), Martijn van Zomeren (University of Groningen), Michał Bilewicz (UW)**

Liczne badania wskazują, że bardziej progresywne prawa dot. osób LGB (lesbijek, gejów i osób biseksualnych) wiążą się z pozytywnymi postawami wobec tej grupy. Wciąż nie wiadomo jednak, dlaczego tak się dzieje. Celem naszego badania było przetestowanie kontaktu międzygrupowego jako mediatora związku pomiędzy prawami mniejszości seksualnych (właściwość z poziomu państw) a postawami wobec osób LGB (właściwość z poziomu jednostek). Wykorzystując dane z badania reprezentatywnego przeprowadzonego w 28 państwach Unii Europejskiej (tj. z Eurobarometru), pokazujemy, że kontakt międzygrupowy mediuje związek między prawem a postawami - im bardziej progresywne prawo w danym państwie, tym częstszy kontakt z osobami LGB w danym społeczeństwie, a im częstszy kontakt z osobami LGB, tym lepsze postawy wobec nich. W naszej prezentacji wskażemy na teoretyczne i praktyczne znaczenie niniejszych wyników.

<b>Spoleczny kontekst procesów pamieciowych</b> <b>prowadzenie: Joanna Ulatowska</b>	Niedziela, S2 9:30 – 11:00
Wystąpienie 1	9:30

**Tytuł**     **Poznawcza reprezentacja postaw, myślenie kontrfaktyczne a odczuwany żal**

**Autorzy**   **Adam Grabowski (UWM)**

Badano wpływ różnych form lingwistycznych na sposób wspominania byłych bliskich związków partnerskich. Tego typu wspomnienia mogą aktywować pozytywną bądź negatywną postawę. Czy odczuwa się smutek z powodu zakończenia takiego związku zależy od znaku i natężenia postawy, jaką się ma wobec niego, ale również od formy językowej, przy pomocy której daje się wyraz swojej postawie. Bardziej abstrakcyjne formy językowe nie sprzyjają przywoływaniu dokładnych i szczegółowych wspomnień, dzięki czemu bardziej prawdopodobne staje się myślenie kontrfaktyczne i większy odczuwany żal. Bardziej konkretne formy lingwistyczne natomiast wspomagają przypominanie sobie w sposób żywy i dokładny tego, co kiedyś się wydarzyło, co nie sprzyja myśleniu kontrfaktycznemu. Wykazano ponadto, że większa skłonność do takiego myślenia występuje wtedy, gdy uwagę skupia się przede wszystkim na końcowym etapie byłego bliskiego związku, a nie na jego początkach, nawet gdy kontrolowany jest znak postawy i czas, jaki obiektywnie upłynął od zakończenia związku.

Wystąpienie 2	9:50
---------------	------

**Tytuł**     **Pamięć zachowań wspólnotowych i sprawczych – lepiej wiedzieć, jak ktoś oszukuje, niż że jest oszustem**

**Autorzy**   **Michał Kłosowski (UWr)**

Jednym z aspektów formułowania wrażenia jest inferencja cechy, która opisuje osobę odpowiedzialną za swoje zachowanie. Wiele badań pokazało, że inferencje cech zachodzą często bez udziału świadomości, kontroli, intencji, a przy tym są bardzo efektywne. Można przypuszczać, że z punktu widzenia obserwatora, zachowania innych o charakterze wspólnotowym pozytywnym, jak i negatywnym mają większą wagę niż sprawcze. W ich wyniku można bowiem zyskać lub stracić. Szereg badań własnych wskazuje na to, że automatyczne inferencje cech dotyczą w dużym stopniu treści wspólnotowych pozytywnych. Udało się uzyskać wyniki, świadczące za tym, że właśnie te zachowania są częściej przetwarzane przy udziale procesów automatycznych. Równie ważne w spostrzeganiu innych osób są zachowania wspólnotowe negatywne, na podstawie których nie udało się uzyskać efektów inferencji cech w poprzednich badaniach. Są one bowiem przetwarzane w większej mierze poprzez procesy świadome. Można zatem przypuszczać, że procesy automatyczny i kontrolowany prowadzą do zakodowania informacji w inny sposób. Zakładam, że inferencje cech są wynikiem przetwarzania automatycznego. W wyniku przetwarzania kontrolowanego informacje wspólnotowe negatywne, czyli te, które są przetwarzane świadomie, powinny być kodowane bardziej szczegółowo (deliberatywnie). Wyniki prezentowanego eksperymentu potwierdziły hipotezę. Uczestnicy sprawniej zapamiętywali informacje o zachowaniach aktorów wspólnotowych negatywnych niż pozytywnych.

**Tytuł** Błędy w zeznaniach pamięciowych – międzykulturowa analiza występowania w świetle czynników społecznych

**Autorzy** Patrycja Maciaszek (UJ)

Interdyscyplinarne podejście do psychologii pamięci cieszy się rosnącym zainteresowaniem. Poprawne zapamiętanie i przypomnienie informacji–jako czynności zależne zarówno od czynników społecznych, jak wewnętrznego wyposażenia jednostki–mają kluczowe znaczenie z ewolucyjnego punktu widzenia. Tematem prezentacji jest analiza występowania błędów w zeznaniach pamięciowych pod kątem ich międzykulturowej uniwersalności. Literatura wskazuje na zróżnicowanie w natężeniu występowania specyficznych pomyłek wśród członków silnie spolaryzowanych pod względem różnic kultur (Gutchess & Huff, 2016). Przeprowadzone badania dostarczyły jednak odmiennych wniosków. Na podstawie analizy bibliograficznej (N=6820) wyodrębniono najczęściej opisywane źródła błędów, korespondujące z tradycyjnym podziałem faz procesu pamięciowego: (1) kodowanie informacji, (2) przechowywanie i przetwarzanie, (3) odpamiętywanie (Sternberg, 1999; Sternberg & Mio, 2012). Następnie porównano częstość występowania reprezentatywnego dla każdej z faz błędu w 3 próbach: chińskiej, amerykańskiej i polskiej. Przeanalizowane eksperymenty nie wykazały różnic pomiędzy osobami badanymi w procedurach (odpowiednio): (1) list słów skojarzonych (76%, 68%, 71%), (2) n-back (12%, 11%, 13%) oraz (3) dezinformacji (40%, 32%, 25%). Prowadzi to do zaskakującej konkluzji, że w przeciwieństwie do „normalnego” zapamiętywania–tendencja do popełniania określonego rodzaju błędów wykazuje wysoki poziom stałości, pozostając niepodatna na wpływ kontekstu kulturowego.

**Tytuł** Trafność pośredniej metody oceny szczeroci w wykrywaniu fałszywych intencji

**Autorzy** Joanna Ulatowska (APS)

Trafność pośredniej metody oceny szczeroci w wykrywaniu fałszywych intencji. Coraz częściej podkreśla się konieczność badań nad trafnością wykrywania fałszywych intencji. Wiedza na ten temat i opracowanie skutecznych metod wykrywania takich kłamstw są ważne z praktycznego punktu widzenia - może się to bowiem przyczynić do zapobiegania przestępczości czy terroryzmowi. Przeprowadzone badania porównywały trafność pośredniej metody oceny szczeroci zastosowanej do wykrywania kłamstw o przeszłych zachowaniach oraz o intencjach. W Eksperymentie 1 uczestnicy oceniali szczeroci (metoda bezpośrednia) lub wysiłek poznawczy (metoda pośrednia) osób, które planowały wziąć udział lub wzięły udział w oszustwie akademickim, a następnie kłamały lub mówiły prawdę o swoich zamiarach i przeszłych działaniach. Celem Eksperymentu 2 było sprawdzenie, czy zastosowanie różnych typów pytań pośrednich będzie prowadziło do odmiennego poziomu trafności rozróżniania prawdziwych i fałszywych intencji oraz czy jednoczesne użycie metody bezpośredniej i pośredniej obniży trafność tej ostatniej. Zgodnie z przewidywaniami metoda pośrednia była równie skuteczna w wykrywaniu kłamstw o przeszłych działaniach i w wykrywaniu fałszywych intencji. Trafność metody pośredniej nie obniżyła się kiedy zastosowano ją jednocześnie z metodą bezpośrednią. Po raz kolejny wykazano więc, że pośrednia metoda wykrywania kłamstwa jest skuteczna oraz, że może być zastosowana do wykrywania fałszywych intencji.

<b>Problemy metodologiczne i statystyczne w psychologii społecznej</b> <b>prowadzenie: Tomasz Rak</b>	Niedziela 13:40 – 15:10
Wystąpienie 1	13:40

**Tytuł** Błędy, niejasności i nieporozumienia w podręcznikach do statystyki

**Autorzy** Tomasz Rak, Szymon Wrześniewski

Podczas kształcenia studentów i doktorantów psychologii, najpopularniejszymi podręcznikami do implementowania wiedzy statystycznej są Statystyczny Drogowskaz (Bedyńska, Brzezicka) lub Przystępny Kurs Statystyki (Stanisz). Te i inne powszechnie wykorzystywane podręczniki są wydawane w prawie niezmienionej formie od lat, ale mimo ich niewątpliwych atutów, jakimi są prostota i przejrzystość, zawierają jednocześnie szereg nieaktualnych lub nie do końca poprawnych sformułowań. Owe niejasności prowadzą nie tylko do wyciągania błędnych wniosków statystycznych (np. często podnoszony w literaturze problem mylenia miar sił efektu, czy nieprawidłowych poprawek do testów), ale skutkują utrwalaniem tychże w publikacjach. W niniejszym wystąpieniu niejasności te zostaną wskazane, przystępnie wyjaśnione i zaktualizowane w prostej i zrozumiałej formie. Wiedza ta z pewnością będzie przydatna każdemu, kto ma do czynienia z podstawową wiedzą statystyczną w badaniach psychologicznych, jako czytelnik literatury przedmiotu lub jako badacz praktyk.

Wystąpienie 2	14:00
---------------	-------

**Tytuł** M jak mediacja – problematyka współczesnej analizy mediacji

**Autorzy** Lilianna Jarmakowska-Kostrzanowska (UMK)

Analiza mediacji stała się standardem w artykułach w obrębie psychologii społecznej. Rozpowszechnianie tej techniki zaczęło się w 1986 r. od publikacji 4 kroków Barona i Kenny'ego. Od tego czasu popularność tego narzędzia tylko rośnie. Pojawia się coraz więcej interesujących nazw: „moderowana mediacja” czy „niepełna mediacja”. Ale rzadko poddaje się wątpliwości to, czy to narzędzie rzeczywiście odkrywa związki przyczynowo-skutkowe między zjawiskami czy jedynie nadaje nowe nazwy. Związki przyczynowo-skutkowe są sercem nauki. Można analizować je na wiele sposobów. Analiza mediacji oparta na analizie regresji wielokrotnej jest kontrowersyjną metodą ich wykazania. Problemy stwarza zarówno plan badawczy (badania przekrojowe), specyfika samej regresji, a także istotność statystyczna jako kryterium obecności mediatora. Prezentacja ma na celu wskazanie problemów, jakie stwarza regresja, a proponowane unowocześnienia (bootstrapping; Preacher, Hayes, 2008) - wcale ich nie usuwa. Zmiana nazewnictwa (np. Rucker, Preacher, Tormala, Petty, 2014) niewiele pomoże. Jeśli analiza mediacji metodą regresji nie ujawnia jednoznacznie obecności mediatora, to czym jest owa zmienna, którą badacz nazywa mediatorem? Czy jest to po prostu atrakcyjna nazwa na dodatkową zmienną niezależną w modelu regresji? Jakie są inne metody analizy mediacji? Zagadnienia te zostaną zilustrowane przykładami. Pewne rozwiązania również zostaną wskazane.

Wystąpienie 3	14:20
---------------	-------

**Tytuł** Systematyczna analiza literatury wskazująca na względnie niską wartość poznawczą badań empirycznych w psychologii społecznej

**Autorzy** Łukasz Budzicz (UZ)

Od kilku lat trwa w psychologii intensywna debata o tym, na ile badania empiryczne są rzetelne, trafne zewnętrznie, oraz czy praktyki badawcze i publikacyjne prowadzą do kumulatywnego przyrostu wiedzy. Przedstawiam swój głos w tej debacie podparty systematyczną (w formie „desk research-u”) analizę literatury empirycznej w psychologii społecznej. Interesowało mnie, jak

wyglądają typowe praktyki badawcze. Wyodrębniłem 40 efektów psychologicznych i prześledziłem na przestrzeni ponad dekady postęp w ich badaniu. Wartość poznawcza olbrzymiej większości takich cykli badań jest niska. Nie przeprowadza się replikacji dokładnych (a są one podstawowym probierzem „prawdziwości” badań). Na ogół korzysta się z metod badawczych, które są najmniej pracochłonne, ale których trafność jest niska (szczególnie samoopisów). Analogicznie, badanymi najczęściej są studenci, choć jest to grupa często wyraźnie różna od ogółu populacji.

Spróbowałem również przeanalizować to, czy w psychologii następuje kumulatywny przyrost wiedzy. Choć replikacje konceptualne są częste, to równocześnie w kolejnych badaniach modyfikuje się zbyt wiele elementów na raz. Oznacza to, że interpretacja zależności przyczynowo-skutkowych jest znacznie utrudniona. Dodatkowo, gdy pojawiają się rozbieżności między danymi, nie są one systematycznie wyjaśniane w dalszych badaniach. Jako pozytywny aspekt nauki uważam względną różnorodność metod badawczych oraz realistyczność sposobów manipulacji eksperymentalnej

Wystąpienie 4

14:40

**Tytuł** Czy można dopasować każdy (kiepski) model strukturalny?

**Autorzy** Tomasz Rak, Szymon Wrześniewski

Model strukturalny (SEM), analiza ścieżkowa - jest obecnie dosyć popularną i jednocześnie wyrafinowaną techniką oglądu relacji pomiędzy zmiennymi. Niemniej jednak, jak w przypadku większości metod statystycznych, źle użyty model może dawać wyniki potwierdzające założenia badacza, nawet jeśli nie są one prawdziwe. Na co zwrócić uwagę przy konstrukcji i potwierdzaniu modelu? Co najbardziej wpływa na jego dopasowanie? Czy można wychwycić na pierwszy rzut oka błędy w publikacji i ocenić poprawność modelu? Odpowiedź brzmi: tak, jest taka możliwość. Podczas wystąpienia kwestie te zostaną omówione w prosty i zrozumiały sposób. Wiedza ta z pewnością będzie przydatna każdemu, kto ma do czynienia z podstawową wiedzą statyczną jako czytelnik literatury przedmiotu lub jako badacz.